

es.0.es

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie

Numer 3 / 2013

AKTUALNOŚCI

DPS DLA MIESZKAŃCÓW MAŁOPOLSKI

- PIERWSZE INWESTYCJE I SZKOLENIA
ZA SZWAJCARSKIE PIENIĄDZE

W CZTERY OCZY

ROMOWIE

- NIWYKORZYSTANY KAPITAŁ

Z OBSERWATORIUM

BEZDOMNOŚĆ JAKO PROBLEM WIELOASPEKTOWY

OSADZENI:

OD IZOLACJI DO REINTEGRACJI

Zespół redakcyjny:

Wioletta Wilimska – redaktor naczelny
Rafał Barański
Małgorzata Szlązak
Aleksandra Chudy

Okładka i skład:

Agencja Reklamowa Po Prostu Sp. z o.o.
e-mail: biuro@arpoprostu.pl
www.arpoprostu.pl

ISSN 1231-2770

Nakład: 1500 egz.

Druk:

GRAFPOL Agnieszka Blicharz-Krupińska
ul. Stefana Czarnieckiego 1, 53-650 Wrocław

Wydawnictwo współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Osoby chętne do współpracy zapraszamy do podzielenia się swoimi osiągnięciami i ciekawostkami dotyczącymi problematyki społecznej z Państwa terenów.

SPIS TREŚCI

■ WSTĘP	2
■ Z OBSERWATORIUM	3
Bezdomność jako problem wieloaspektowy.....	3
Kierunki rozwoju integracji społeczno-zawodowej osób chorujących psychicznie	5
Osadzeni: od izolacji do reintegracji	8
Wsparcie młodzieży opuszczającej placówki opiekuńczo-wychowawcze	11
Romska mniejszość etniczna w Małopolsce	13
■ W CZTERY OCZY	15
Romowie - niewykorzystany kapitał	15
■ DOBRE PRAKTYKI	20
Najlepsze małopolskie przedsiębiorstwa społeczne - finaliści konkursu Małopolski Lider Przedsiębiorczości Społecznej 2013.....	20
■ AKTUALNOŚCI	24
DPS dla mieszkańców Małopolski - pierwsze inwestycje i szkolenia za szwajcarskie pieniądze	24

WSTĘP

Szanowni Państwo!

W polityce społecznej wybór efektywnych instrumentów wsparcia jest szczególnie ważny. Zarząd województwa przykłada dużą wagę do tego, żeby inicjatywy podejmowane w różnych obszarach polityki społecznej, również te dotyczące przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu, były skuteczne i odpowiadały potrzebom mieszkańców.

Kończy się okres finansowania unijnego na lata 2007-2013. Dzięki funduszom europejskim zrealizowaliśmy w Małopolsce wiele projektów związanych z polityką społeczną. Wykorzystujemy zdobytą wiedzę przy tworzeniu założeń nowego regionalnego programu operacyjnego na lata 2014-2020. Przy podejmowaniu decyzji dotyczących polityki społecznej w Małopolsce wyciągamy wnioski z doświadczeń, jakie zebraliśmy przy realizowaniu dotychczasowych projektów, uwzględniamy badania opisujące zjawiska społeczne, które zachodzą w naszym regionie oraz korzystamy z opinii lokalnych ekspertów, reprezentujących różne środowiska.

Chcemy, żeby nasze działania przynosiły coraz lepsze efekty. Szczególnie ważną są te inicjatywy, które służą rozwojowi kapitału ludzkiego w Małopolsce. Dlatego zachęcam Państwa do lektury prezentowanych artykułów, zwłaszcza tekstów dotyczących raportów z badań „Wykluczenie społeczne w Małopolsce - strategie przeciwdziałania” i w imieniu autorów zapraszam do dyskusji na tematy poruszone w publikacji.



Marek Sowa
Marszałek Województwa Małopolskiego



Szanowni Państwo!

Tematem przewodnim niniejszego biuletynu uczyniliśmy strategię przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu. W poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie o skuteczne formy włączania społecznego osób zagrożonych marginalizacją, zespół Małopolskiego Obserwatorium Polityki Społecznej, działającego w Regionalnym Ośrodku Polityki Społecznej w Krakowie, przeprowadził badanie pn. *Wykluczenie społeczne w Małopolsce - strategie przeciwdziałania*. W oparciu o analizę danych zastanych, wiedzę ekspertów - praktyków pracujących na rzecz osób zagrożonych wykluczeniem, powstała seria tematycznych raportów. W niniejszym numerze *es.O.es*, poza wybranymi statystykami zamieszczonymi na środkowych kartach biuletynu, odnajdą Państwo artykuły opracowane na podstawie raportów poświęconych wsparciu osób bezdomnych, opuszczających zakłady karne, chorujących psychicznie oraz młodzieży opuszczającej placówki opiekuńczo-wychowawcze. Zachęcam do zapoznania się z artykułami, pełnymi wersjami raportów, na podstawie których powstały prezentowane teksty, a także do lektury pozostałych raportów z serii opublikowanej na stronie internetowej Obserwatorium. Poza wspomnianymi w ramach badania przygotowano też publikacje dotyczące wsparcia osób bezrobotnych oraz niepełnosprawnych. W niniejszym numerze zamieściliśmy również rozmowę z Elżbietą Mirgą-Wójtowicz - Pełnomocnikiem Wojewody Małopolskiego do spraw Mniejszości Narodowych i Etnicznych, która opowiedziała m.in. o zmianach zachodzących wśród społeczności romskiej i związanej z tym potrzebie modyfikacji wsparcia kierowanego do tej grupy. Wywiad uzupełniliśmy artykułem przedstawiającym założenia rządowego Programu na rzecz społeczności romskiej na lata 2014-2020.

W biuletynie mogą Państwo przeczytać również o finalistach tegorocznego konkursu o tytuł Małopolskiego Lidera Przedsiębiorczości Społecznej, a także o postępie prac w realizacji inwestycji w małopolskich domach pomocy, dofinansowanych ze Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy. Zapraszam do lektury!

Wioletta Wilimska
Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie



Z OBSERWATORIUM

BEZDOMNOŚĆ JAKO PROBLEM WIELOASPEKTOWY

Doświadczenie bezdomności jest degradujące w każdym aspekcie: zdrowotnym, ekonomicznym, psychicznym i społecznym. Dlatego też radzenie sobie z bezdomnością wymaga szerokiej współpracy międzyinstytucjonalnej i międzysektorowej¹.

Zgodnie z ustawą o pomocy społecznej² osoba bezdomna to, osoba niezamieszkująca w lokalu mieszkalnym w rozumieniu przepisów o ochronie praw lokatorów i mieszkaniowym zasobie gminy i niezameldowana na pobyt stały, w rozumieniu przepisów o ewidencji ludności, a także osoba niezamieszkująca w lokalu mieszkalnym i zameldowana na pobyt stały w lokalu, w którym nie ma możliwości zamieszkania. Nieco odmienną terminologię stosuje Europejska Federacja Narodowych Organizacji Pracujących na rzecz Ludzi Bezdomnych, na podstawie której powstała Polska Typologia Bezdomności. Typologia ta wyróżnia bezdachowość i bezmieszkaniowość³. Osoby doświadczające bezdachowości, to osoby mieszkające w przestrzeni publicznej (na ulicach, dworcach, działkach, w parkach, pustostanach etc.) oraz te korzystające z noclegów

w specjalnych placówkach, tzw. ogrzewalniach lub noclegowniach (które w ciągu dnia zmuszone są opuszczać) oraz korzystający z placówek bezpośredniego dostępu np. jadłodajni czy punktów pomocy medycznej. Z kolei w kategorii bezmieszkaniowości mieszczą się osoby, które ze względu na brak miejsca zamieszkania przebywają w placówkach instytucjonalnych, takich jak: schroniska, domy dla bezdomnych, domy dla samotnych matek, mieszkania chronione, ośrodki interwencji kryzysowej, ośrodki dla uchodźców i inne, w których pobyt z definicji powinien być tymczasowy.

Jednak brak miejsca zamieszkania (lub też zamieszkiwanie w skrajnie złych lub niebezpiecznych warunkach), mimo iż z definicji jest kluczowym problemem osób bezdomnych, nie jest jedyną trudnością, która je dotyka. Uczestnicy badania podkreślali, iż w przypadku osób bezdomnych problemy, chociaż dotyczą różnych obszarów, warunkują się nawzajem. Poza problemami mieszkaniowymi, w przeprowadzonym badaniu wskazano także na:

- problemy natury indywidualnej/osobistej,
- problemy społeczne/trudności związane z relacjami z innymi ludźmi,
- problemy społeczno-ekonomiczne,

- problemy w obszarze „około-instytucjonalnym”.

Wśród problemów natury osobistej wyróżnić można problemy medyczno-higieniczne (a w tym nie tylko choroby somatyczne, ale też zaburzenia zdrowia psychicznego, niepełnosprawność), uzależnienia od alkoholu i innych substancji psychoaktywnych, problemy psychologiczne i egzystencjalne (wycofanie, poczucie porażki, bezradność, poczucie winy), brak gotowości do utrzymania pracy i mieszkania.

Problemy natury indywidualnej łączą się z trudnościami o charakterze społecznym. Praktycy wspierający osoby bezdomne wskazywali na ich deficyty w zakresie nawiązywania i utrzymywania relacji, zarówno z otoczeniem, jak i rodziną. Z jednej strony znalezienie się w sytuacji bezdomności skutkuje nie tylko utratą miejsca zamieszkania, ale nierzadko także zerwaniem więzi z rodziną, bliskimi czy najbliższym środowiskiem. W konsekwencji prowadzi to nie tylko do wykorzenienia z dotychczas zamieszkiwanego miejsca, ale i utraty kapitału społecznego na skutek zerwania relacji ze wspólnotą.

Wśród ekspertów pojawił się również głos podnoszący inną zależność dotyczącą relacji: zdarza się, iż poczucie wstydu lub winy wobec bliskich oraz obawa przed konsekwencjami (np. odebraniem dzieci) powoduje, że osoby znajdujące się w trudnej sytuacji, ukrywają ją, nie szukając pomocy z zewnątrz. Z czasem, przy braku wsparcia, trudna sytuacja takich osób

¹ Niniejszy artykuł został opracowany na podstawie raportu *Wykluczenie społeczne w Małopolsce - strategie przeciwdziałania. Osoby bezdomne. Cytaty pochodzą z raportu z badania empirycznego, którego autorem jest dr Marcjanna Nózka z Uniwersytetu Jagiellońskiego.*

² Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2013 r. nr 0 poz.182).

³ Raport z fazy diagnozy. *Kondycja i dobre praktyki pomocy ludziom bezdomnym w sześciu obszarach: streetworking, praca socjalna, mieszkalnictwo i pomoc doraźna, partnerstwa lokalne, zdrowie, zatrudnienie i edukacja.* Materiał opracowany przez grupy eksperckie pod red. R. Stenki, Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności, Gdańsk 2011.

po głębia się i komplikuje, prowadząc do poważniejszych konsekwencji.

Z drugiej strony brak relacji z otoczeniem jest powodowany też tym, iż osoby bezdomne często spotykają się z niechęcią ze strony społeczeństwa, są poddane stygmatyzacji, co w konsekwencji może powodować coraz głębsze wchodzenie w rolę (wykluczonej) osoby bezdomnej - w sposób odpowiadający narzuconemu przez większość, negatywnemu wzorowi. Wykorzenieniu z miejsca sprzyja również procedura „kierowania” osób bezdomnych potrzebujących schronienia do gmin innych niż własna. Ma to miejsce wtedy, gdy w gminie, która jest zobowiązana do zapewnienia schronienia osobie bezdomnej, nie funkcjonują odpowiednie placówki. Właściwa gmina pokrywa w takim wypadku koszt pobytu osoby bezdomnej w placówce na terenie innej gminy. Uczestnicy badania stwierdzili, że lepszym rozwiązaniem byłoby, przy uwzględnieniu kosztów, które gmina i tak ponosi w związku z przebywaniem swojego mieszkańca w placówce innej gminy, zorganizowanie schronienia „u siebie”. W takich wypadkach postulowano rozważenie możliwości np. wynajęcia osobie bezdomnej pokoju (lokum) na terenie gminy, którą dotychczas zamieszkiwała.

Do problemów o podłożu ekonomicznym, z którymi borykają się osoby bezdomne, eksperci zaliczyli nie tylko trudności na rynku pracy, ale też niespłacanie zobowiązań finansowych w postaci zaciągniętych kredytów, pożyczek (także koleżeńskich) oraz alimentów. Jak pisze autorka raportu: *Problemy pogłębiają się, gdy z brakiem dochodów, niskimi lub niestabilnymi dochodami współwystępują zobowiązania alimentacyjne, kredytowe czy inne długi - które niejednokrotnie pozbawiają*

dłużników motywacji do szukania pracy lub jej kontynuowania, gdy tę uda się znaleźć (np. w związku z obawą o egzekucję komorniczą). Konsekwencją obawy przed utratą zarobionych pieniędzy jest unikanie egzekucji długu, a to poprzez ukrywanie się, utrzymywanie się wyłącznie z niezarobkowych źródeł lub/i pozostawanie w szarej strefie.

Jeszcze innym obszarem problemowym wyróżnionym przez uczestników badania są tzw. problemy „około-instytucjonalne”. Z jednej strony jest to swoiste uzależnianie się osób bezdomnych od wsparcia oferowanego przez instytucje pomocy społecznej, z drugiej natomiast ograniczony dostęp (np. ze względu na brak środków finansowych lub brak wiedzy na temat swoich uprawnień) do innych usług, takich jak np. usługi medyczne finansowane z NFZ.

W opinii uczestników badania, dostępna w Małopolsce oferta w zakresie wspierania osób bezdomnych jest bogata, w związku z czym proponowane przez ekspertów rozwiązania stwierdzonych problemów nie miały na celu budowy nowego systemu pomocy, a usprawnienie istniejącego. Część propozycji odnosiła się do znanych metod i form pracy. Eksperci wyrazili opinię, iż głównym celem w zakresie wsparcia osób bezdomnych powinna być polityka mieszkaniowa. *Rozwiązaniem nie miałyby być dawanie ludziom mieszkań, ale tworzenie sprzyjających warunków, które umożliwiłyby ich uzyskanie lub utrzymanie. Jeżeli zatem, warunkiem wynajęcia lokalu jest praca, to powinna być ona bardziej dostępna dla osób bezdomnych, podobnie jak możliwość odbicia przez nich praktyk zawodowych (czy też przygotowania w miejscu pracy).* Uczestnicy zauważyli także potrzebę opracowania standardów w zakresie

pomocy mieszkaniowej dla osób bezdomnych.

Zauważona została potrzeba tworzenia mieszkań treningowych (chronionych, wspieranych, kontraktowych), w których osoby bezdomne mogłyby na nowo zdobywać umiejętności samodzielnego życia, poprzez trening codziennych zajęć - od przygotowywania posiłków do planowania wydatków. Innym pomysłem uczestników badania w zakresie polityki mieszkaniowej jest tworzenie specjalnych domów - na kształt domów rodzinnych - które służyć by miały realizacji procesu wychodzenia z bezdomności. Ponadto zwrócono uwagę, że w obszarze polityki mieszkaniowej, uwzględnione powinny być potrzeby bezdomnych rodzin, dla których obecnie brakuje placówek umożliwiających im wspólny pobyt/schronienie. Skutkuje to tym, iż w sytuacji utraty przez rodzinę miejsca zamieszkania, kobieta z dzieckiem/dziećmi trafia do innej placówki niż mężczyzna. W związku z tym eksperci podkreślili także, iż wsparcie osób zagrożonych bezdomnością nie powinno ograniczać się jedynie do pracy z indywidualnym przypadkiem, ale rozszerzać się też na pracę z rodziną.

Spośród usług, które kierowane są do osób bezdomnych dominującą powinna być praca socjalna. Eksperci podkreślali, że praca socjalna może przynosić świetne rezultaty, jednakże rzadko jest w pełni realizowana, np. ze względu na przeciążenie pracowników socjalnych pracą administracyjną. Z racji bardzo dobrych efektów powszechniejsze powinno też być angażowanie osób bezdomnych do pomocy sobie nawzajem, na przykład w obrębie placówki, w której przebywają lub w charakterze streetworkerów. Ponadto *zalecano także, aby*

w placówkach wspierających osoby bezdomne wprowadzać zasadę współdecydowania, tak by mieszkańcy mieli możliwość wpływania na sprawy domu, co mogłoby sprzyjać traktowaniu go jako własnego. Realizacja tej zasady wymagałaby dużej rozważliwości, placówka nie powinna bowiem tworzyć sprzyjających warunków do „zadomowienia się”. Temu rozwiązaniu powinny zatem towarzyszyć programy aktywizacji, zmierzające do usamodzielnienia się beneficjenta. Przesłanie to wynika z założenia, iż wychodzenie z bezdomności to proces, który musi angażować nie tylko pracownika, ale przede wszystkim klienta. Wtedy, w perspektywie dłuższych działań, oczekiwać można realnej zmiany. Stąd też zaproponowanym rozwiązaniem jest wprowadzenie zróżnicowanych standardów usług, w oparciu o poziom faktycznego zaangażowania beneficjenta w proces zmiany. Celem takiego

zabiegu jest motywowanie osób korzystających ze wsparcia do pracy nad sobą.

Ponadto, jak pisze autorka raportu, nie mniej ważna jest profilaktyka, czyli realizacja działań skierowanych do osób zagrożonych utratą dotychczasowego miejsca zamieszkania. *Przyczyn, dla których ludzie tracą dotychczasowe miejsca zamieszkania jest wiele, nie stoją za nimi wyłącznie eksmisje. System powinien zatem uwzględniać różne sytuacje mogące doprowadzić do utraty własnego lokum, a w tym spory spadkowe, czy też konflikty rodzinne. Po pierwsze niezbędne jest docieranie do ludzi z informacją o możliwości uzyskania wsparcia (z różnych źródeł i organizacji), a w tym poradnictwa specjalistycznego, pomocy w załatwianiu spraw urzędowych, przygotowaniu dokumentów itp. Po drugie, należałoby stworzyć system*

wczesnego ostrzeżenia dotyczący zadłużeń czynszowych, a więc na długo przed planowanymi eksmisjami. Profilaktyka i długofalowe działania są tym bardziej pożądane, gdyż, jak w badaniu stwierdzili eksperci-praktycy, pomoc osobom bezdomnym jest często nacechowana interwencyjnością i sezonowością, co oznacza, iż wsparcie tej grupy jest zauważane i realizowane dopiero wtedy, gdy przychodzą mrozy.

Pogłębienie powyższych wniosków oraz inne konkluzje można znaleźć w pełnej wersji raportu pt. *Wykluczenie społeczne w Małopolsce - strategię przeciwdziałania. Osoby bezdomne.*

Anna Kiedrowska, Joanna Sarata
Projekt „Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej”



KIERUNKI ROZWOJU INTEGRACJI SPOŁECZNO-ZAWODOWEJ OSÓB CHORUJĄCYCH PSYCHICZNIE

Wypracowywanie skutecznych metod dostarczania wiedzy na temat zdrowia psychicznego, promowania i stabilizowania trwałych rozwiązań z zakresu opieki środowiskowej oraz rozwoju ruchu samopomocy osób chorujących psychicznie, ich rodzin, opiekunów i przyjaciół, powinny ogniskować aplikacyjne i badawcze działania profesjonalistów¹.

Zdaniem autora raportu *choroba psychiczna to stan, w którym dochodzi do zatarcia wyraźnej granicy między światem realnym a światem urojeń i halucyna-*

cji, to stan rozbicia granic własnego „ja”, któremu towarzyszą poważne zaburzenia emocjonalne. Przeważnie są one związane z doświadczaniem objawów chorobowych: pozytywnych (urojenia, omamy) oraz negatywnych (bladość emocjonalna, czyli stan, w którym chory izolując się od świata zewnętrznego, wydaje się obojętnieć na obecność osób bliskich,

nie odczuwać radości, smutku lub przyjemności. Inne objawy negatywne to zmniejszenie aktywności, wycofywanie się społeczne, spowolnienie ruchowe i spowolnienie myślenia). Zatem zaburzenia psychiczne jako szczególny splot dysfunkcji czynności psychicznych i zachowania zależny od uwarunkowań biologicznych, psychicznych, społecznych stanowią źródło zagrożenia wykluczeniem społecznym osób nimi dotkniętych.

Uczestnicy badania skupiający swoją profesjonalną aktywność na działaniach z zakresu integracji społeczno-zawodowej osób chorujących psychicznie odwołując się do własnych

doświadczeń wskazali na szczególnie istotne obszary i kierunki rozwoju wsparcia tych osób. Niniejszy artykuł prezentuje najważniejsze wnioski i rekomendacje w omawianym zakresie. W przypadku zaburzeń psychicznych mamy do czynienia ze szczególnie dużym poziomem społecznej niewiedzy. Zdaniem ekspertów uczestniczących w badaniu jedną z kluczowych kwestii w obszarze zdrowia psychicznego są zatem działania edukacyjne podejmowane w celu zapobiegania stygmatyzacji osób chorujących. Jedną z propozycji w aspekcie działań edukacyjnych dotyczy kampanii edukacyjnych skierowanych do dziennikarzy, pracodawców, współpracowników oraz konkretnie zdefiniowanych środowisk lokalnych. Takie kampanie miałyby na celu między innymi zwiększyć ilość ofert pracy dla osób chorujących psychicznie, ale najważniejszym jej celem strategicznym byłaby redukcja piętna względem osób chorujących. Przy czym autor raportu szczególnie podkreśla znaczenie bezpośredniego kontaktu z osobą chorującą psychicznie. Zatem w proponowanych kampaniach kluczową rolę powinny odgrywać same osoby chorujące

psychicznie, które zrzeszone w organizacjach poprzez przekazywanie „wiedzy z pierwszej ręki”, czyli płynącej z osobistego doświadczenia, mają największą szansę, by zmienić postrzeganie, wizerunek osoby chorującej.

Inną propozycją w omawianym zakresie jest rozwój programów promocji zdrowia psychicznego w gimnazjach, liceach i szkołach wyższych. Takie programy miałyby na celu z jednej strony zapobieganie tworzeniu negatywnego, krzywdzącego wizerunku osoby chorującej psychicznie, osvajanie z chorym i chorobą. Natomiast z drugiej strony ważnym celem takich programów byłoby po prostu dostarczenie rzetelnej wiedzy o samej chorobie, jej konsekwencjach, sposobach leczenia, a także o tym, gdzie można uzyskać pomoc. Tak więc z jednej strony byłyby to praktyki antydyskryminacyjne, a z drugiej prewencyjne.

Uczestnicy badania ocenili dotychczas oferowane wsparcie osób chorujących psychicznie jako zdecydowanie niewystarczające. Zdefiniowano obszary deficytowe w tym zakresie. Należą do nich między innymi: kwestia związana z wchodzeniem na rynek pracy, obszar opieki nad starszymi osobami

chorującymi psychicznie oraz kompleksowość wsparcia osób chorujących psychicznie z uwzględnieniem ich rodzin, gdyż obecnie brakuje pracy terapeutycznej z rodziną w środowisku lokalnym.

W obszarze aktywizacji zawodowej osób chorujących psychicznie szczególnie podkreślano znaczenie niewystarczającego wykorzystywanego modelu trenera zatrudnienia wspieranego. Wskazane przez ekspertów programy wykorzystujące ten model łączyły:

- pracę trenera wspierającego osobę chorującą psychicznie w pracy na otwartym rynku,
- spotkania klubu pracy,
- terapię rodzinną.

Jak pisze autor raportu model ten zakłada kompleksowe wsparcie dla osób chorujących psychicznie mające na celu doprowadzić do znalezienia i utrzymania zatrudnienia przez te osoby. Model ten zakłada takie elementy wsparcia jak: edukację, poradnictwo, wsparcie psychologiczne, doradztwo zawodowe, pośrednictwo w zatrudnieniu, a także współpracę trenera z pracodawcą i współpracownikami osoby aktywizowanej oraz towarzyszenie jej w początkowym okresie zatrudnienia w miejscu pracy².

Przy czym niewystarczające stosowanie modelu trenera zatrudnienia wspieranego w działaniach aktywizujących osoby chorujące psychicznie

² Model trenera zatrudnienia wspieranego został wypracowany przez Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie (WUP) oraz Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie (ROPS) w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL w projekcie „Akademia Przedsiębiorczości. Rozwój alternatywnych form zatrudnienia”. Praca trenera zatrudnienia wspieranego stanowi nowatorskie podejście do aktywizacji zawodowej. Trener zatrudnienia wspieranego łączy zarówno cechy i umiejętności doradcy zawodowego, jak i pośrednika pracy, a także - w pewnym stopniu - terapeuty i pracownika socjalnego. Trener zatrudnienia wspieranego pomaga w reintegracji społecznej i zawodowej osób wykluczonych społecznie. Poprzez odpowiednie motywowanie, aktywizację i wsparcie przywraca tym osobom umiejętność funkcjonowania na rynku pracy.



spowodowany jest zdaniem ekspertów czynnikami finansowymi. Konieczne jest zatem zapewnienie stabilnych źródeł finansowania, ponieważ przedsięwzięcie ma sens, kiedy jest realizowane kompleksowo i w perspektywie długoterminowej.

Główną przyczyną trudności w integracji zawodowej osób chorujących psychicznie jest zdaniem uczestników badania rzeczywisty brak miejsc pracy dla tych osób. Ponadto pamiętać należy o negatywnym nastawieniu społeczeństwa, w tym także ewentualnych pracodawców, do osób chorujących psychicznie. W związku z tym obok wspomnianych wcześniej kampanii edukacyjnych oraz prowadzenia projektów wykorzystujących model trenera zatrudnienia wspieranego eksperci zaproponowali również organizację płatnych dla pracodawcy praktyk zawodowych osób chorujących psychicznie. Zastosowanie powyższych działań pozwoliłoby zmniejszyć niechęć pracodawców do zatrudniania osób chorujących psychicznie, jak również ułatwiłoby tym osobom wejście na rynek pracy.

Zdaniem uczestników badania wskazany jest również rozwój mieszkań chronionych w powiązaniu z ofertami pracy dla osób chorujących psychicznie. Mieszkania chronione stanowią ogromną szansę dla osób chorujących psychicznie, uczą samodzielności, odpowiedzialności. Są one doskonałą formą treningu samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego, treningu umiejętności gospodarowania budżetem, dbania o czystość, przyrządzania posiłków. Ponadto pamiętać należy, że mieszkanie chronione pełni również rolę miejsca integracji społecznej. Zamieszkiwanie wspólnie z innymi uczy dbania o drugiego człowieka, tworzenia i podtrzymywania prawidłowych relacji międzyludzkich. Zgodnie z danymi z obszaru pomocy

społecznej w Małopolsce w ubiegłym roku działało jedynie 10 mieszkań chronionych przeznaczonych dla osób z zaburzeniami psychicznymi³. Według ekspertów zwiększenie liczby mieszkań chronionych dla osób chorujących psychicznie mogłoby zatem skutecznie przyczynić się do poprawy funkcjonowania tych osób w środowisku, do ich integracji ze społecznością lokalną. Z drugiej strony, by móc takie mieszkania chronione utrzymać (mieszkańcy składają się na opłaty), ważny jest aspekt ekonomiczny i stworzenie możliwości pracy, a co za tym idzie, także i zarabiania dla osób chorujących psychicznie.

Przyczyny drugiego obszaru deficytowego - dotyczącego opieki nad starszymi osobami chorującymi psychicznie - eksperci określają przede wszystkim w kontekście finansowym. Jak pisze autor raportu brak jest odpowiednich środków, by móc finansować miejsca rehabilitacji dla osób starszych (np. centrów seniora). Rozwój form wsparcia dla osób starszych jest konieczny. Ze względu na starzejące się społeczeństwo wszystko wskazuje na to, że osób chorujących psychicznie w wieku podeszłym będzie przybywać.

Rozważając kwestie aktywizacji społeczno-zawodowej osób chorujących psychicznie należy pamiętać również o tej grupie osób, które ze względu na stan zdrowia w ogóle nie mają szans na znalezienie lub utrzymanie zatrudnienia. W związku z tym istnieje ogromna potrzeba prowadzenia działań wspierających aktywność, terapię i rehabilitację również tych osób. W badaniu wskazano na konieczność rozwoju projektów oferujących osobom chorującym psychicznie różnicowane zajęcia ukierunkowane na rozwój własny i organizację czasu wolnego (forma „Domów Kultury”). Te formy terapii są ważne zwłaszcza dla

³ Dane Sprawozdania MPIPS-03 za rok 2012.

osób, które ze względu na głębokość swojego zaburzenia, staż chorowania bądź jego chroniczność nie mają szans, aby kiedykolwiek wejść lub powrócić na rynek pracy.

Innym niezmiernie istotnym obszarem deficytowym w ramach dotychczasowego wsparcia osób chorujących psychicznie, wskazanym w badaniu, jest kompleksowość tego wsparcia. Kompleksowość rozumiana jest tutaj dwojako. Z jednej strony chodzi o system, który zakłada, że osoba chorująca psychicznie uzyskuje kompleksowe wsparcie na kolejnych etapach swojego zdrowienia - osoba chorująca psychicznie najpierw potrzebuje opieki medycznej: leczenia stacjonarnego, później oddziału dziennego i leczenia ambulatoryjnego. Kolejny etap to rehabilitacja, a więc najczęściej warsztaty terapii zajęciowej i/lub środowiskowe domy samopomocy. Ostatni etap to usamodzielnianie się i wyjście na rynek pracy. Całościowy system wsparcia zakłada pomoc na każdym z tych etapów. Z drugiej strony kompleksowość wsparcia oznaczałaby obejmowanie pomocą zarówno osoby chorujące psychicznie, jak i ich rodziny, gdyż taka kompleksowa opieka przynosi więcej korzyści i lepsze efekty terapeutyczne. O osobie chorującej psychicznie i jej rodzinie mówi się w tym kontekście, że jest to „system naczyń połączonych” i należy pamiętać, że pacjent żyje zawsze w jakimś środowisku i trudno jest osiągać dobre wyniki w leczeniu i rehabilitacji, kiedy tego środowiska się nie uwzględni. Stąd uczestnicy badania podkreślali konieczność realizacji działań samopomocowych osób chorujących psychicznie, ich rodzin, opiekunów i przyjaciół, w tym w formie projektów.

Zdaniem uczestników badania wciąż pozostają także osoby chorujące psychicznie, dla których wsparcia brakuje, co kończy się dla nich niejednokrotnie

bezdumnością czy też czasami zejściem na drogę przestępczą. W związku z tym postulowano realizację programów zapobiegających groźbie penalizacji osób chorujących psychicznie, w których główną rolę odgrywałyby zespoły leczenia środowiskowego. W skład zespołu leczenia środowiskowego wchodzi: lekarz psychiatra, psycholog kliniczny, pielęgniarka oraz pracownik socjalny. Jak pisze autor raportu zespoły pracują „w terenie” docierając także do tych pacjentów, którzy sami nie zgłaszają się na leczenie, ani o których nie jest w stanie zadbać najbliższa rodzina. To właśnie takie osoby są najbardziej zagrożone zarówno bezdumnością, jak i zejściem na drogę przestępczą i wymagają kompleksowej opieki i leczenia. Podkreślić należy, że w ubiegłym roku na terenie województwa małopolskiego

funkcjonowało 21 zespołów leczenia środowiskowego, lecz zdaniem ekspertów jest to liczba niewystarczająca. Tym bardziej, że aktualne dokumenty strategiczne dotyczące ochrony zdrowia psychicznego (tj. *Narodowy Program Ochrony Zdrowia Psychicznego* oraz *Małopolski Program Ochrony Zdrowia Psychicznego na lata 2011-2015*) zmierzają do przekształcenia opieki psychiatrycznej w kierunku modelu środowiskowego oraz do zwiększania kompleksowości udzielanego wsparcia. W badaniu podkreślano również, że w modelu środowiskowej opieki psychiatrycznej szczególną rolę powinien odgrywać terapeuta środowiskowy, który uczestniczy w leczeniu osoby chorującej psychicznie w ramach wielospecjalistycznego zespołu, koordynuje jej

dostęp do różnorodnych placówek oraz podejmuje interwencje w jej środowisku. Zdaniem uczestników badania konieczny jest zatem rozwój kształcenia terapeutów środowiskowych, których liczba obecnie wciąż jest niewystarczająca.

Pogłębienie powyższych wniosków oraz inne konkluzje można znaleźć w pełnej wersji raportu pt. *Wykluczenie społeczne w Małopolsce - strategię przeciwdziałania. Osoby chorujące psychicznie*.

Katarzyna Olejniczak

Projekt „Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej”



OSADZENI: OD IZOLACJI DO REINTEGRACJI

Osoby opuszczające zakłady karne są szczególnie narażone na wykluczenie społeczne, wynikające z trudności w powrocie do życia w społeczeństwie, od którego były odizolowane. Podejmowanie ról społecznych (zawodowych, rodzinnych) po opuszczeniu zakładu karnego utrudnione jest brakiem akceptacji ze strony otoczenia, a także dotychczasowym stylem życia, niskim poziomem umiejętności społecznych i brakiem kapitału społecznego, które stają się podstawą wykluczenia byłych osadzonych¹.

Zaproszeni do udziału w badaniu eksperci reprezentujący podmioty działające w obszarze pomocy postpenitencjarnej wymienili szereg problemów dotyczących osoby opuszczającej zakład karne. Wskazane problemy częściowo związane są z sytuacją osobistą osoby opuszczającej zakład karne, czyli ze sferą jej psychiki, motywacji,

poziomu wykształcenia oraz indywidualnej historii życia. Eksperci wskazali również problemy związane z sytuacją zewnętrzną, w której znajduje się osoba opuszczająca zakład karne. Są to problemy wynikające z sytuacji rodzinnej, zawodowej, bytowej oraz związane ze sferą instytucji, które mogłyby udzielić wsparcia byłemu osadzonemu. Należy jednak pamiętać, że sfery te są ze sobą wzajemnie powiązane i wzajemnie na siebie wpływają.

Podstawową trudnością do pokonania stojącą przed osobami opuszczającymi

zakłady karne są obawy związane z życiem na wolności. Byli osadzeni niejednokrotnie odczuwają brak akceptacji ze strony społeczeństwa, negatywne nastawienie środowiska rodzinnego, środowiska zawodowego czy po prostu środowiska lokalnego, do którego wracają. W związku z tym często odczuwają oni lęk przed powrotem do społeczeństwa i życia w otoczeniu negatywnie do nich nastawionym. Lęk ten wzrasta często również z powodu braku umiejętności korzystania ze wsparcia ze strony różnych

osób i instytucji działających w obszarze pomocy postpenitencjarnej.

Osadzony poprzez odbywanie kary pozbawienia wolności jednocześnie doświadczając długotrwałej izolacji od kontaktów społecznych poza (nie w każdym przypadku) najbliższą rodziną i bliskimi znajomymi. W związku z tym jego umiejętności podejmowania kontaktów społecznych niejednokrotnie obniżają się. Oznacza to, że po opuszczeniu zakładu karnego osobie takiej trudniej jest wchodzić w role i relacje społeczne (rodzinne czy zawodowe).

Kolejne problemy ze sfery osobistej osób opuszczających zakłady karne związane są ze zniechęceniem oraz niską motywacją do podjęcia jakichkolwiek działań zmierzających do poprawy sytuacji życiowej. Eksperci biorący udział w badaniu wymieniali tu niską motywację bądź jej brak do podjęcia pracy, do naprawy relacji w rodzinie, do zmiany sposobu myślenia; niską motywację do zmiany dotychczasowego sposobu życia; rozszarpany styl życia przejawiający się w twierdzeniu, że „wszystko mi się należy”.

Osoby przebywające w zakładach karnych często posiadają niskie lub nieadekwatne do potrzeb rynku pracy wykształcenie i kwalifikacje zawodowe, co po opuszczeniu jednostki penitencjarnej utrudnia im wejście na rynek pracy. Przestępca przeszłość, przerwa w pracy zawodowej podczas odbywania kary lub niejednokrotnie w ogóle brak doświadczenia zawodowego powodują również, iż osadzonych cechuje brak umiejętności poruszania się po rynku pracy. Niejednokrotnie wszystkie te czynniki powodują w konsekwencji brak możliwości legalnego zarobkowania po opuszczeniu zakładu karnego, brak źródeł dochodu i towarzyszące temu problemy natury socjalno-bytowej, które często stają się przyczyną powtórnego

złamania norm prawnych i kolejnego osadzenia w jednostce penitencjarnej.

Z drugiej strony pamiętać należy również o tym, że utrudnieniem powrotu na rynek pracy i podjęcia ról zawodowych przez osoby opuszczające zakłady karne jest często negatywne nastawienie pracodawców i ich obawy przed zatrudnieniem byłych skazanych. Odpowiedzią na problemy w sferze zawodowej osób przebywających w zakładach karnych, a następnie je opuszczających są działania podejmowane w ramach pomocy postpenitencjarnej, m.in. dające możliwość kontynuowania lub podejmowania nauki, organizowanie szkoleń i kursów podnoszących kwalifikacje zawodowe, prowadzenie programów podnoszących kompetencje społeczne, umożliwianie podjęcia aktywności zawodowej jeszcze w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności. Dostępne dane statystyczne mówią jednak o tym, że w ubiegłym roku zatrudnionych było jedynie 27,4% osadzonych, a liczba organizowanych kursów spada.

Część osób opuszczających zakłady karne doświadcza również problemów rodzinnych. Chodzi tutaj nie tylko o brak rodziny w niektórych przypadkach, lecz ogółem o nieprawidłowe relacje w rodzinie, brak pomocy ze strony rodziny w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności lub po wyjściu na wolność, brak oparcia w rodzinie. Eksperci określili również rodzinę (tym razem rodzinę pochodzenia) jako jedną ze złożonych przyczyn wchodzenia na drogę przestępczą. W dysfunkcjach rodziny pochodzenia, w nieprawidłowym systemie socjalizacji i związanych z nim niedostatkach procesu wychowania osadzonego eksperci dopatrują się nie tylko przyczyn przestępczego stylu życia, ale również późniejszych trudności w budowaniu relacji rodzinnych

osoby objętej systemem penitencjarnym i późniejszym wsparciu postpenitencjarnym. Brak rodziny będącej prawidłowym wzorcem i grupą odniesienia dla osadzonego stanowić może kolejną sferę utrudniającą powrót do funkcjonowania w społeczeństwie po opuszczeniu zakładu karnego.

Do pozostałych problemów dotyczących osoby opuszczającej zakłady karne wymienionych przez ekspertów należą również: uzależnienia, konieczność kontynuowania terapii, bezdumność, brak instytucji wsparcia w małych miejscowościach, z których niejednokrotnie pochodzą osadzeni, brak wiedzy osadzonych o tym, gdzie mogliby uzyskać pomoc po opuszczeniu zakładów karnych. Ponadto podkreślano, że obecny system wsparcia oferowany osobom opuszczającym zakłady karne jest niewystarczająco skuteczny. Potwierdzają to dane statystyczne mówiące o tym, że w Polsce w ubiegłym roku na 17 osób opuszczających zakłady karne przypadało 10 osób, które do tych zakładów powracało.

Wśród rozwiązań będących odpowiedzią na liczne problemy, z którymi borykają się byli osadzeni eksperci zaproponowali uruchomienie w każdej gminie usług asystenckich skierowanych w stronę osoby opuszczającej zakład karne. Funkcja takiego asystenta mogłaby się wiązać z już istniejącym zawodem asystenta rodziny, a także wiązać się z funkcją trenera zatrudnienia wspieranego. Asystent osoby opuszczającej zakład karne wspierałby ją bowiem w każdej sferze readaptacji społecznej oraz koordynowałby działania innych podmiotów działających w obszarze pomocy postpenitencjarnej. W kontekście usług asystenta akcentowano konieczność oparcia jego pracy na bazie już istniejących instytucji, ale także na wolontariacie i organizacjach pozarządowych. Ponadto

¹ Niniejszy artykuł został opracowany na podstawie raportu *Wykluczenie społeczne w Małopolsce - strategię przeciwdziałania. Osoby opuszczające zakłady karne. Cytaty pochodzą z raportu z badania empirycznego, którego autorem jest dr Małgorzata Leśniak z Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.*

w badaniu podkreślono konieczność objęcia usługami asystenckimi również rodzin osób przebywających w zakładach karnych lub je opuszczających.

Generalnie w odniesieniu do wszelkich problemów byłych osadzonych eksperci postulowali wprowadzenie takich działań i projektów, które mają na uwadze indywidualne podejście. Jedynie znajomość uprzedniej socjalizacji, warunków życia rodzinnego, poziomu wykształcenia i zdobytych kwalifikacji, motywacji, aspiracji, historii życia przestępczego i procesu resocjalizacji w odniesieniu do konkretnej osoby opuszczającej zakład karny, umożliwiłaby pełne zrozumienie jej sytuacji (możliwości i ograniczeń), a następnie skuteczne planowanie dla niej pomocy. Jak pisze autorka raportu: uczestnicy badania podkreślali jednak, że w obecnym systemie instytucjonalnego wsparcia często zdarza się, że przeciążenie pracowników oraz konieczność spełniania proceduralnych, formalnych i biurokratycznych wymogów, nie pozostawia czasu na indywidualne podejście. W związku z tym zdaniem ekspertów obecny system wsparcia postpenitencjarnego należałoby przekształcić w taki sposób, aby znacznie zwiększyć w nim rolę instytucji pozarządowych i wolontariatu. Na przykładzie asystenta osoby opuszczającej zakład karny eksperci wskazali,

że obszar pozarządowy jest predysponowany do indywidualnej pracy z byłym osadzonym.

Jako odpowiedź na trudności byłych osadzonych w powrocie na rynek pracy eksperci zaproponowali działania edukacyjne będące elementami pewnego rodzaju kampanii społecznej. Z jednej strony, byłyby to działania skierowane do pracodawców. Zaś ich celem byłoby zaznajomienie pracodawców ze specyfiką sytuacji byłych osadzonych. Z drugiej strony, należałoby przedstawiać byłych osadzonych również jako dobrych pracowników, sąsiadów i członków rodzin, co pozwoliłoby przełamywać negatywne stereotypy na ich temat. Jednym z pomysłów uczestników badania było promowanie projektów, które zwiększają udział osadzonych i osób po odbyciu kary pozbawienia wolności w pracach na rzecz społeczności lokalnych. W ubiegłym roku jedynie 16,5% osadzonych zatrudnionych było nieodpłatnie (czyli m.in. w formie prac porządkowych oraz pomocniczych wykonywanych na rzecz jednostek organizacyjnych służby więziennej, prac porządkowych na rzecz samorządu terytorialnego, prac publicznych na rzecz administracji publicznej, prac wykonywanych na cele charytatywne). Ponadto w kontekście zwiększenia liczby zatrudnień osób opuszczających

zakłady karne eksperci rozważali również możliwość zwiększenia przeznaczonych na subwencjonowanie pracodawcom miejsc pracy dla tego typu pracowników. Obecnie Ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy² przewiduje tzw. zatrudnienie subsydiowane³ przeznaczone m.in. dla osób, które nie podjęły zatrudnienia po opuszczeniu zakładu karnego. Zdaniem uczestników badania należałoby zatem rozważyć możliwość zwiększenia środków na tego typu wsparcie zatrudnienia konkretnie tej grupy zagrożonej wykluczeniem społecznym, jaką stanowią osoby opuszczające zakłady karne. Ogromną część dyskusji uczestników badania zajęła kwestia usprawnienia obecnego systemu wsparcia osób opuszczających zakłady karne. Głównym utrudnieniem skutecznego udzielania pomocy byłym osadzonym wskazywanym w badaniu jest brak przepływu informacji między instytucjami udzielającymi wsparcia tym osobom. Pierwszym postulatem w tym zakresie było przekazywanie informacji o zwolnieniach z zakładów karnych do każdego ośrodka pomocy społecznej właściwego dla miejsca zamieszkania zwalnianych osób, tak by pracownicy socjalni mogli odpowiednio wcześniej przygotować plan pomocy dla zainteresowanego takim wsparciem. Mogłoby też zwrócić większą uwagę na sytuację rodzinną i inne ważne okoliczności mogące ułatwić, bądź utrudnić społeczną integrację byłego więźnia.

Drugi postulat dotyczył umożliwienia dostępu do informacji o byłych osadzonych różnym podmiotom realizującym

² Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, Dz. U. z 2013 r. Nr 0 poz. 674.

³ Zatrudnienie subsydiowane oznacza zatrudnienie finansowane lub dofinansowane ze środków Funduszu Pracy: prace interwencyjne, roboty publiczne, dotacje na podjęcie działalności gospodarczej oraz podjęcie pracy w ramach refundacji kosztów zatrudnienia bezrobotnego.



wsparcie takich osób. Zdaniem ekspertów powinien istnieć zintegrowany system informatyczny o osobach opuszczających zakłady karne. Być może rozwiązaniem tego problemu byłoby stworzenie bazy danych o osobach opuszczających zakłady karne z informacjami dotyczącymi już udzielonej pomocy, czy zdiagnozowanych potrzeb beneficjenta.

Trzeci postulat zgłoszony przez uczestników badania w zakresie przepływu informacji dotyczył organizowania zespołów interdyscyplinarnych i spotkań pracowników różnych instytucji działających w obszarze wsparcia osób opuszczających zakłady karne. Spotkania takie nie tylko umożliwiłyby

wymianę informacji i doświadczeń między realizatorami pomocy postpenitencjarnej, ale również służyłyby zdobywaniu wiedzy na temat specyfiki tej kategorii beneficjentów.

Ponadto praktycy z dziedziny udzielania pomocy postpenitencjarnej podkreślali brak wystarczającej wiedzy o projektach i działaniach realizowanych wobec tej kategorii beneficjentów - zarówno w ramach środków unijnych, jak i krajowych. Zdaniem autorki raportu problem ten jest mocnym argumentem przemawiającym za koniecznością prowadzenia badań efektywności projektów wraz z ich ewaluacją i upowszechnianiem wiedzy o projektach już

zrealizowanych, bądź będących w trakcie realizacji. Pozwoliłoby to wypracować bardziej efektywne modele działań na rzecz osób opuszczających zakłady karne.

Pogłębienie powyższych wniosków oraz inne konkluzje można znaleźć w pełnej wersji raportu pt. *Wykluczenie społeczne w Małopolsce - strategii przeciwdziałania. Osoby opuszczające zakłady karne*.

Katarzyna Olejniczak

Projekt „Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej”



WSPARCIE MŁODZIEŻY OPUSZCZAJĄCEJ PLACÓWKI OPIEKUŃCZO-WYCHOWAWCZE

Dla osób przebywających w instytucjonalnej pieczy zastępczej osiągnięcie pełnoletniości przeważnie oznacza konieczność opuszczenia placówki. Obecnie większość wychowanków, znajdując się w tej sytuacji, powraca do rodziny naturalnej. Eksperci wskazują na konieczność usprawnienia procesu prowadzącego do faktycznego usamodzielnienia młodzieży opuszczającej placówki opiekuńczo-wychowawcze¹.

Jednym z głównych problemów młodzieży opuszczającej instytucjonalną pieczę zastępczą, na który wskazywali uczestnicy badania, jest nieumiejętność podjęcia różnych ról społecznych. Fakt ten powodowany jest, między innymi, niskim poziomem samodzielności i odpowiedzialności osób opuszczających placówki opiekuńczo-wychowawcze. Praktycy współpracujący z tą

grupą wskazują, że w celu minimalizacji problemów związanych z taką sytuacją, powinno się wydłużyć proces usamodzielniania, czyli okres pracy z wychowankiem, która ma na celu przygotowanie go do wejścia w samodzielne życie. Wychowawcy podkreślają, że najlepszy efekt przyniosłaby praca, która trwałaby przez kilka lat podczas pobytu wychowanka w placówce i nie kończyła się wraz z opuszczeniem przez niego placówki, a była kontynuowana także przez początkowe lata jego samodzielnego funkcjonowania. Innymi słowy wzrost skuteczności

procesu usamodzielnienia upatrywany jest w jego ciągłości i wydłużonym okresie. Należy nadmienić, iż na obecną chwilę przepisy nie regulują realizacji pracy z wychowankiem mającym opuścić placówkę opiekuńczo-wychowawczą i wszystkie podejmowane w tym zakresie działania są indywidualnymi inicjatywami placówek. Sformalizowana pomoc jest dostępna w momencie znajdowania się już pełnoletniej osoby poza placówką - są to programy usamodzielnienia koordynowane przez powiatowe centra pomocy rodzinie. Jak podkreślali uczestnicy badania, braki w kompetencjach społecznych oraz niski stopień samodzielności tworzą sprzężony układ, który powoduje, iż moment opuszczenia placówki opiekuńczo-wychowawczej rzadko oznacza faktyczne usamodzielnienie byłego wychowanka. Zatem kluczowa okazuje się rola osoby, która towarzyszy pełnoletniemu wychowankowi opuszczającemu pieczę zastępczą

¹ Niniejszy artykuł został opracowany na podstawie raportu *Wykluczenie społeczne w Małopolsce - strategii przeciwdziałania. Osoby opuszczające placówki opiekuńczo-wychowawcze. Autorem raportu z badania empirycznego jest dr Mariola Raclaw z Uniwersytetu Warszawskiego.*

w jego dalszym, już samodzielnym, funkcjonowaniu. Stąd też w wynikach badania znalazł się postulat usprawnienia działań opiekuna usamodzielnienia i skierowanie wsparcia nie tylko bezpośrednio do usamodzielnianych wychowanków, ale także do opiekunów. Postulowane formy wsparcia związane są z jednej strony z podnoszeniem kwalifikacji opiekunów usamodzielnienia w zakresie wspierania podopiecznych, a z drugiej strony dotyczą działań, mających na celu podnoszenie motywacji opiekunów. Rozwinięciem tego pomysłu jest sugestia finansowej gratyfikacji opiekunów usamodzielnienia, w celu podniesienia ich motywacji i zaangażowania. Kolejną propozycją jest stworzenie osobnych specjalistycznych jednostek (agencji/organizacji), których zadaniem byłoby wsparcie osób usamodzielnianych po opuszczeniu pieczy zastępczej.

Wymienione wyżej problemy, łączą się także z deficytami wychowanków placówek w innych dziedzinach życia. W opinii osób pracujących z dziećmi i młodzieżą przebywającą w instytucjonalnej pieczy zastępczej, wychowankowie opuszczający placówki często mają deficyty edukacyjne. Wynikają one z opóźnień w toku edukacji szkolnej i braku kontynuowania nauki po ukończeniu 18 roku życia. Zdarza się, iż do momentu osiągnięcia pełnoletności, wychowanek uzyskuje jedynie wykształcenie gimnazjalne. Jako spory problem wskazano brak możliwości kontynuowania w takiej sytuacji - po ukończeniu 18 lat - edukacji na ścieżce kształcenia zawodowego, które w wielu przypadkach byłoby pożądane. Stąd też w postulatach zgłoszonych przez praktyków-ekspertów znalazła się rekomendacja stworzenia odpowiedniej oferty edukacji zawodowej dla tej grupy młodzieży. Zatem w nowym okresie

programowania dla tej grupy docelowej pożądana byłaby realizacja projektów z tego zakresu, przy jednoczesnym uwzględnieniu specyfiki odbiorców wsparcia. Osoby pracujące z młodzieżą przebywającą w placówkach lub je opuszczającą, podkreślają, iż wychowankowie często nie potrafią udźwignąć regularnego uczestnictwa w rozbudowanych pod względem rodzaju zajęć projektach. Sytuacja wygląda podobnie w wypadku obowiązkowych zajęć szkolnych. Owe spostrzeżenia prowadzą, między innymi, do wniosku, że niezmiennie bardzo ważną pozostaje praca z wychowankiem, mająca na celu kształtowanie postaw (regularność, odpowiedzialność, punktualność, samodyscyplina etc.) wymaganych nie tylko podczas uczestnictwa w zajęciach edukacyjnych, ale także niezbędnych w momencie jego wejścia na rynek pracy.

Uczestnicy wywiadów wskazali również, że wśród dzieci i młodzieży trafiającej do placówek coraz liczniejsza staje się grupa nastolatków. Na dzień 31 grudnia 2012 roku młodzież w wieku 14-17 lat stanowiła ponad połowę wychowanków przebywających w małopolskich placówkach opiekuńczo-wychowawczych. W opinii ekspertów praca z tą grupą wychowanków wymaga wypracowania nowych, właściwych metod. Potrzeba ta wynika między innymi z faktu, iż u młodzieży trafiającej do placówek w starszym wieku częściej diagnozuje się sprzężenie problemów, wynikające z dłuższej występujących zaniedbań. Z tego też względu eksperci zwracają szczególną uwagę na potrzebę profilaktyki - intensywnej pracy z rodziną, od momentu, gdy w jej obrębie zaobserwowane zostaną problemy. Należy bowiem pamiętać, iż ze względu na dobro dziecka, skierowanie dziecka do całodobowej placówki

opiekuńczo-wychowawczej powinno nastąpić po wyczerpaniu wszystkich form pomocy rodzicom naturalnym dziecka i możliwości zapewnienia mu rodzinnych form pieczy zastępczej². Jednocześnie w dyskusji pojawiły się głosy, że system wsparcia rodziny wymaga dalszego ulepszenia. Zwrócono zwłaszcza uwagę na konieczność odpowiedniej koordynacji prac różnych służb, bowiem jej brak może powodować swoiste przeciążenie jednej rodziny wielością interwencji. Wynikać może ono między innymi z wejścia w życie *Ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej*, która wprowadziła do systemu pomocowego dodatkowe rozwiązania - m.in. w postaci asystenta rodziny, czy rodziny wspierającej.

Uczestnicy badania zwracali również uwagę na inny aspekt trudności w realizacji wsparcia dla wychowanków placówek - kwestię przeciążenia ról osób zaangażowanych w pomoc. Głównie dotyczy to pracowników placówek, którzy nierzadko pełnią w nich, na przykład, role wychowawców i psychologów jednocześnie. Takie sytuacje, według badanych, nie powinny mieć miejsca.

Pogłębienie powyższych wniosków oraz inne konkluzje można znaleźć w pełnej wersji raportu pt. *Wykluczenie społeczne w Małopolsce - strategię przeciwdziałania. Osoby opuszczające placówki opiekuńczo-wychowawcze*.

Anna Kiedrowska

Projekt „Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej”



² www.mpips.gov.pl/pomoc-spoeczna/formy-udzielanej-pomocy/opieka-nad-dzieckiem-i-rodzina/placowki-opiekunco-wychowawcze

ROMSKA MNIEJSZOŚĆ ETNICZNA W MAŁOPOLSCE

Romowie to jedna z czterech mniejszości etnicznych mieszkających w Polsce. Jest to grupa realnie zagrożona wykluczeniem społecznym¹. W ramach przeciwdziałania tej sytuacji prowadzonych jest szereg działań zarówno na szczeblu centralnym, jak i lokalnym. Nowy okres programowania 2014-2020 to okazja do dyskusji nad skutecznym zaplanowaniem dalszych działań na rzecz społeczności romskiej, w tym w Małopolsce.

Społeczność romska jest bardzo niejednorodna ze względu na język, tradycję, tryb życia, jego organizację i status ekonomiczny. To powoduje, że również problemy, z którymi stykają się Romowie są zróżnicowane. W województwie Małopolskim mieszkają głównie Romowie Karpaccy (Bergitka Roma), którzy najwcześniej zaczęli prowadzić osiadły tryb życia. To właśnie oni, jako społeczność, najbardziej ucierpieli po transformacji 1989 roku. Są najubożsi, często uzależnieni od pomocy społecznej, posiadają najluźniejszą strukturę wewnętrzną, a inne grupy romskie w Polsce nie považają ich.

Problemy Romów związane są ze złymi warunkami mieszkaniowymi (samowole budowlane, złe warunki sanitarne, wysokie zagęszczenie mieszkańców lokalu i in.), słabym stanem zdrowia, złą sytuacją ekonomiczną (bezrobocie). Ewentualne dochody pochodzą z handlu w szarej strefie, pomocy członków rodziny mieszkającej za granicą oraz wsparcia publicznego i pochodzącego z innych instytucji². Dodatkowo w niektórych grupach Romów obserwuje się nieuczęszczanie lub nieregularne uczęszczanie dzieci do szkół, a także nadreprezentację dzieci pochodzenia romskiego w szkołach specjalnych³. Specyfikę grupy dopełnia jej roszczeniowa postawa, jak również niepodjęcie działań mających na

celu poprawę własnej sytuacji bytowej. Ze względu na trudną sytuację Romów ważnym jest, aby skutecznie działać na rzecz poprawy sytuacji i integracji tej społeczności. Rozpoczynający się okres programowania na lata 2014-2020 skutkuje nowymi propozycjami rozwiązań centralnych, które należy przełożyć na lokalną specyfikę Małopolski. Wytycznych i priorytetów w tym zakresie dostarcza Komisja Europejska, która szczególny nacisk kładzie na politykę inicjowania i wdrażania krajowych strategii na rzecz integracji Romów.

Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji przedstawiło projekt *Programu integracji społeczności romskiej w Polsce na lata 2014-2020*. Jak piszą autorzy jest to propozycja kontynuacji działań państwa polskiego, podejmowanych od 2001 roku. Pierwsze działania podjęto w ramach *Pilotażowego programu rządowego na rzecz społeczności romskiej w województwie małopolskim na lata 2001-2003*, który realizowany był w powiatach limanowskim, nowosądeckim, nowotarskim, tatrzańskim oraz w Nowym Sączu. Program rozpoczęto właśnie w Małopolsce, ponieważ żyje tu wspomniana już grupa Bergitka Roma, której sytuacja jest wyjątkowo trudna. Kolejnym działaniem był już ogólnopolski *Program na rzecz społeczności romskiej w Polsce (2004-2013)*⁴. Najnowszy projekt wpisuje się w obowiązki państwa wobec mniejszości etnicznych wynikających z Konstytucji RP oraz umów międzynarodowych. Projekt zawiera diagnozę pro-

blemów i potrzeb społeczności romskiej, ocenę dotychczasowych działań oraz cele i propozycje zadań na lata 2014-2020⁵. Niniejszy artykuł ma za zadanie zapoznać czytelnika z najważniejszymi założeniami *Programu*.

Podstawowym założeniem projektu *Programu integracji społeczności romskiej w Polsce na lata 2014-2020* jest integracja rozumiana jako zjawisko ze sfery społeczno-ekonomicznej, a nie asymilacja związana z tożsamością kulturową⁶. Ważny postulat to także wdrożenie koncepcji realizacji programów lokalnych, z uwzględnieniem szerokiego partnerstwa organizacji pozarządowych i jednostek samorządu terytorialnego⁷. Romowie to grupa najmniej zintegrowana społecznie i nie zawsze przygotowana do samodzielnego funkcjonowania, często ze względu na niski poziom wykształcenia, który przekazywany jest z pokolenia na pokolenie. Tymczasem dostrzega się dotychczasową niską i ograniczoną skuteczność działań na rzecz aktywizacji zawodowej Romów⁸. Dlatego za podstawowy warunek zmiany sytuacji Romów na lepsze uznaje się podniesienie poziomu ich wykształcenia oraz poprawę funkcjonowania na rynku pracy. Poza tym, diagnoza sytuacji oraz dotychczasowe doświadczenia pozwoliły ekspertom wyłonić 5 dziedzin interwencji na rzecz społeczności romskiej w przyszłości: edukacja, zdrowie, obecność na rynku pracy, mieszkalnictwo oraz partycypa-

¹ *Program integracji społeczności romskiej w Polsce na lata 2014-2020*, Warszawa 2013, s. 4.

² Szymańczak J., *Społeczność Romów w Polsce*, Biuro Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu, 2011, s. 4, www.bas.sejm.gov.pl.

³ *Program integracji społeczności romskiej* ..., op.cit., s. 13.

⁴ Tamże, s. 2.

⁵ Tamże, s. 5.

⁶ Tamże, s. 5.

⁷ Tamże, s. 6.

⁸ Tamże, s. 20.

cja obywatelska, przy czym za kluczowe obszary wsparcia uznano wspomnianą już edukację, pracę, a także mieszkalnictwo. W obrębie każdej dziedziny określono cel szczegółowy.

Celem szczegółowym na rzecz integracji społeczności romskiej w obrębie nauczania jest zwiększenie uczestnictwa w edukacji dzieci oraz studentów pochodzenia romskiego⁹. Autorzy projektu postulują monitorowanie indywidualnych postępów uczniów aż do uzyskania samodzielności na rynku pracy, co współgra z kolejnym obszarem interwencji, jakim jest praca. Proponują realizację tego celu m. in. poprzez następujące działania: promowanie edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej, a także organizowanie zajęć wyrównawczych z języka polskiego (szczególnie na wczesnym etapie edukacji), egzekwowanie wysokiej frekwencji szkolnej oraz nagradzanie za nią, przy równoczesnym zmniejszeniu udziału uczniów romskich w szkołach specjalnych, wsparcie zadań skierowanych na indywidualny rozwój i kontynuowanie wdrażania programów stypendialnych, edukację dorosłych (kształcenie ustawiczne), wsparcie infrastrukturalne i remontowe świetlic środowiskowych i siedzib romskich organizacji pozarządowych.

Z kolei celem w obszarze pracy jest podniesienie poziomu aktywności zawodowej Romów¹⁰. W projekcie sugeruje się szereg działań, które mają poprawić sytuację Romów na rynku pracy, możliwych do aplikowania według potrzeb i warunków lokalnych, m. in.: wspieranie tworzenia i zatrudnienia w spółdzielniach socjalnych, aktywizację zawodową kobiet, doradztwo ze strony konsultanta społeczno-zawodowego, powiązanie możliwości uzyska-

nia dodatkowego wsparcia (np. remont mieszkania, wsparcie edukacyjne dziecka) z podjęciem przez dorosłych różnych form aktywności zawodowej, czy aktywizację powiatowych urzędów pracy w zakresie wsparcia mniejszości romskiej.

W obszarze mieszkalnictwa za cel przyjęto zwiększenie efektywności działań zmierzających do poprawy stanu infrastruktury mieszkaniowej¹¹. Do rozpoczęcia takich działań konieczne jest jednak wypracowanie spójnych kryteriów oceny zasobów mieszkaniowych Romów, które uwzględnią specyfikę siedlisk miejskich i wiejskich, a także różnice regionalne. Należy wziąć pod uwagę duże zróżnicowanie w jakości warunków mieszkaniowych wśród Romów. W realizacjach nie można również pomijać lokalnych planów zagospodarowania przestrzeni. W ramach działań zaproponowano poprawę warunków sanitarnych mieszkań romskich oraz wsparcie inwestycji i remontów lokali zajmowanych przez rodziny romskie znajdujące się w szczególnie trudnej sytuacji, jednak tylko tych, gdzie pomoc jest niezbędna (np. zagrożenie eksmisją) i można oczekiwać trwałości. W *Programie* nie będą finansowane zadania służące jedynie podniesieniu standardu mieszkaniowego.

Zmiana sytuacji zdrowotnej Romów ma nastąpić poprzez zwiększenie dostępności do usług medycznych oraz profilaktyki¹². Z diagnozy wynika, że choroby, na które zapadają Romowie, nie różnią się od tych, na które choruje ogół społeczeństwa. Jednak za względu na brak profilaktyki i leczenia wyższa jest zachorowalność. Dlatego Autorzy proponują wśród społeczności romskiej m.in. wykonywanie szczepień ochronnych, profilaktykę uzależnień, propa-

gowanie zachowań prozdrowotnych, szkolenia z pierwszej pomocy, życia w rodzinie i planowania rodziny, wczesną wielospecjalistyczną i kompleksową opiekę nad dzieckiem, profilaktyczne badania lekarskie, ze szczególnym uwzględnieniem chorób układu krążenia oraz chorób nowotworowych, profilaktykę stomatologiczną, okulistyczną i laryngologiczną obejmującą dzieci i młodzież, objęcie opieką kobiet w ciąży oraz dzieci i młodzieży w środowisku ich nauczania.

Uznano, że obszar partycypacji obywatelskiej można realizować w połączeniu z komponentem edukacji. Ze względu na wyniki ewaluacji wcześniejszego programu za lata 2004-2013 zdecydowano, że szczególny nacisk położony zostanie na edukację kulturalną, ponieważ to budzi największe zainteresowanie wśród Romów¹³. Jako cel szczegółowy określono zwiększenie efektywności działań zmierzających do promowania wiedzy obejmującej edukację kulturalną, w tym dziedzictwo kulturowe, historyczną, a także społeczną i obywatelską. Podejmowane będą działania zmierzające do poprawy stanu wiedzy na temat społeczności romskiej wśród nie-romskiej większości, a tym samym do zmiany stereotypów i uprzedzeń, wzrostu umiejętności korzystania przez Romów z dostępnych na rynku usług publicznych, w tym z edukacji cyfrowej; digitalizacja dziedzictwa i udostępnianie w postaci cyfrowej, co upowszechni dostęp do niego.

Przedstawione cele kształtują się na poziomie ogólnym. Pozwala to na adaptację *Programu* do warunków lokalnych, przy równoczesnej koordynacji i kontroli całości działań. Jako bezpośrednich wykonawców zadań określono jednostki samorządu terytorialnego wszystkich szczebli oraz podmioty

9 Tamże, s. 39.

10 Tamże, s. 41.

11 Tamże, s. 40.

12 Tamże, s. 42.

13 Tamże, s. 44.

STATYSTYKA

W PIGUŁCE

OSOBY BEZDOMNE

1. Przybliżona liczba osób doświadczających w Polsce bezdomności to 30 tysięcy.
2. Przybliżona liczba osób bezdomnych w Małopolsce to 1,7 tysiąca.
3. Pod względem liczby osób bezdomnych Małopolska plasuje się na 9 miejscu spośród wszystkich polskich regionów.
4. Wśród osób bezdomnych przebywających w Małopolsce przeważają mężczyźni - stanowią oni 83% tej grupy.
5. Najliczniejszą grupę, 57% wśród bezdomnych stanowią osoby w wieku powyżej 50 lat.
6. Większość osób bezdomnych posiada co najwyżej wykształcenie zasadnicze zawodowe.
7. Od 60 do 80% osób bezdomnych zmaga się z chorobą alkoholową.
8. Problem bezdomności to głównie problem dużych miast.
9. W 2012 roku z pomocy społecznej ze względu na bezdomność skorzystało w Małopolsce 2 042 osób.
10. W 2012 roku na terenie województwa w okresie zimowo-jesiennym dla osób bezdomnych dostępnych było ok. 1 300 miejsc w schroniskach oraz noclegowniach.
11. Osoby bezdomne w całym województwie w 2012 roku mogły korzystać z usług m.in. 41 jadłodajni, 10 punktów pomocy medycznej i 9 łaźni.

Dane dotyczące lat 2010-2013, źródła: Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011; Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej; Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie; Centrum Doradztwa Strategicznego; Projekt „Gminny standard wychodzenia z bezdomności”. Więcej informacji: *Wykluczenie społeczne w Małopolsce - strategię przeciwdziałania. Osoby bezdomne*. Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej, Kraków 2013.

www.politykaspoleczna.obserwatoria.malopolska.pl

MŁODZIEŻ OPUSZCZAJĄCA PLACÓWKI OPIEKUŃCZO-WYCHOWAWCZE

1. W Małopolsce funkcjonuje ok. 70 placówek opiekuńczo-wychowawczych różnego typu.
2. W 2012 roku w małopolskich placówkach opiekuńczo wychowawczych odnotowano pobyt 1 850 dzieci i młodzieży.
3. Najwięcej dzieci przebywa w placówkach socjalizacyjnych.
4. Ponad połowę ogółu wychowanków stanowi młodzież w wieku 14-17 lat.
5. 75% wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych posiada biologicznych rodziców.
6. Najwięcej dzieci trafia do instytucjonalnej pieczy zastępczej ze względu na bezradność rodziców w sprawach opiekuńczo-wychowawczych (42,5%) oraz uzależnienie rodziców od substancji psychoaktywnych (30%).
7. 34% wychowanków małopolskich placówek opiekuńczo-wychowawczych przebywa w nich przynajmniej od 3 lat.
8. W 2012 roku małopolskie placówki opuściło 148 pełnoletnich osób.
9. 2/3 pełnoletnich osób opuszczających w Małopolsce instytucjonalną pieczę zastępczą w roku 2012 powróciło do rodzin naturalnych.
10. W 2012 roku 62 dzieci zostało przeniesionych z małopolskich placówek opiekuńczo-wychowawczych do rodzinnej pieczy zastępczej.

Dane dotyczące lat 2012-2013, źródła: Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie; Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie; Główny Urząd Statystyczny; Ministerstwo Sprawiedliwości.

Więcej informacji: *Wykluczenie społeczne w Małopolsce - strategię przeciwdziałania. Osoby opuszczające placówki opiekuńczo-wychowawcze.* Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej, Kraków 2013.

www.politykaspoleczna.obserwatoria.malopolska.pl

ROMOWIE

1. W Polsce ok. 17 tysięcy osób deklaruje narodowość romską, z czego 10 tysięcy osób deklaruje narodowość jedynie romską, a 7 tysięcy wskazuje na tożsamość złożoną - romską i polską.
2. Romowie w Polsce są w przeważającej części społecznością miejską - 92% osób przebywa w miastach.
3. Kobiety w społeczności romskiej stanowią 52%.
4. 82% członków społeczności romskiej posiada co najwyżej średnie wykształcenie.
5. Według różnych źródeł w Małopolsce mieszka od 1,7 tys. do 5,5 tys. osób pochodzenia romskiego, co stanowi co najmniej 10% wszystkim Romów mieszkających w Polsce.
6. W Małopolsce najliczniejsza jest grupa Romów Karpackich (Bergitka Roma). Wyjątek stanowi Tarnów, gdzie mieszka przede wszystkim grupa Polska Roma.
7. Najtrudniejsza sytuacja bytowa Romów w Małopolsce dotyczy głównie grup mieszkających w powiatach limanowskim i nowosądeckim.
8. W Polsce edukacją podstawową objętych jest ponad 80% romskich dzieci.
9. Obserwuje się nadreprezentację dzieci pochodzenia romskiego w szkołach specjalnych.

Dane dotyczące lat 2011-2012, źródła: Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011; Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie; Biuro Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu; Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji.

CHORUJĄCY PSYCHICZNIE

1. W Małopolsce w 2011 roku w szpitalach i oddziałach psychiatrycznych oraz poradniach dla osób z zaburzeniami psychicznymi i dla osób uzależnionych leczono niemal 158,2 tys. osób, tj. 4,73% mieszkańców.
2. Najczęstszymi zaburzeniami psychicznymi w Małopolsce są zaburzenia nerwicowe, zaburzenia nastroju, zaburzenia organiczne oraz schizotypowe i urojeniowe (łącznie ponad 75% zaburzeń).
3. Wśród osób z zaburzeniami psychicznymi (bez uzależnień) leczonych w Małopolsce przeważają kobiety (59%) i mieszkańcy miast (62%). Natomiast wśród osób z zaburzeniami spowodowanymi spożyciem substancji psychoaktywnych przeważają mężczyźni i mieszkańcy miast.
4. W 2009 roku na 10 tysięcy ludności Małopolski prawie 41 osób leczyło się psychiatrycznie w formie całodobowej i ponad 412 osób w formie ambulatoryjnej. Mieszkańcy Małopolski cierpiący na zaburzenia psychiczne częściej niż w całym kraju leczą się ambulatoryjnie, a dużo rzadziej całodobowo.
5. Ambulatoryjna opieka psychiatryczna dostępna jest w każdym powiecie Małopolski, opieka całodobowa - w 9 powiatach, opieka na oddziałach dziennych - w 8 powiatach, a opieka środowiskowa - w 17 powiatach.
6. W Małopolsce funkcjonuje 27 domów pomocy społecznej dla osób przewlekle psychicznie chorych, które łącznie oferują niemal 2,8 tysięcy miejsc oraz 74 środowiskowe domy samopomocy, które oferują ponad 2,5 tysiąca miejsc.
7. W Małopolsce funkcjonuje 10 mieszkań chronionych dla osób z zaburzeniami psychicznymi.
8. Specjalistyczne usługi opiekuńcze dla osób z zaburzeniami psychicznymi realizowane są w 52 gminach na terenie 17 powiatów Małopolski.
9. Osoby z zaburzeniami psychicznymi posiadające orzeczony stopień niepełnosprawności mają w Małopolsce dostęp do 65 warsztatów terapii zajęciowej, 6 zakładów aktywności zawodowej i 107 zakładów pracy chronionej.

Dane dotyczące lat 2009-2012, źródła: Główny Urząd Statystyczny; Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie; Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie, Narodowy Fundusz Zdrowia, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie; Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej; Instytut Psychiatrii i Neurologii. Więcej informacji: *Wykluczenie społeczne w Małopolsce - strategię przeciwdziałania. Osoby chorujące psychicznie.* Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej, Kraków 2013.

www.politykaspoleczna.obserwatoria.malopolska.pl

OPUSZCZAJĄCY ZAKŁADY KARNE

1. 0,22% ludności Polski przebywa w jednostkach penitencjarnych.
2. Jednostki penitencjarne w Polsce w 2012 roku opuściło łącznie 92,6 tysiące osób.
3. Najczęstszym powodem zwolnień z jednostek penitencjarnych w 2012 roku było zakończenie odbywania kary (49,5%).
4. W Polsce w 2012 roku zakłady karne opuściło 68,3 tysięcy skazanych, natomiast powróciło do nich 41,1 tysięcy. Na 17 skazanych opuszczających zakłady karne przypadało 10 powracających.
5. W 51 przywieziennych szkołach w roku szkolnym 2011/2012 kształciło się łącznie 3,9% osadzonych. Najczęściej osadzeni uczyli się w zasadniczych szkołach zawodowych.
6. W 2012 roku polskie jednostki penitencjarne zorganizowały 910 kursów, w których wzięło udział 10 675 osadzonych. Od czterech lat liczba kursów i objętych nimi osadzonych spada.
7. W 2012 roku w Polsce zatrudnionych było 27,4% osadzonych.
8. Nieodpłatne zatrudnienie skazanych przeważa nad zatrudnieniem odpłatnym.
9. Osoby, które po odbyciu kary pozbawienia wolności nie podjęły zatrudnienia stanowiły w 2012 roku średnio 1,4% bezrobotnych zarejestrowanych w Małopolsce.
10. W roku 2012 w Małopolsce z pomocy społecznej z tytułu trudności w przystosowaniu do życia po zwolnieniu z zakładu karnego korzystało 1 095 rodzin obejmujących 1 795 osób w rodzinie, czyli 0,78% wszystkich klientów ośrodków pomocy społecznej.

Dane dotyczące lat 2011-2012, źródła: Główny Urząd Statystyczny; Ministerstwo Sprawiedliwości; Centralny Zarząd Służby Więziennej; Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej; Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie. Więcej informacji: *Wykluczenie społeczne w Małopolsce - strategie przeciwdziałania. Osoby opuszczające zakłady karne*. Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej, Kraków 2013.

www.politykaspoleczna.obserwatoria.malopolska.pl

im podległe i organizacje pozarządowe, w tym romskie. Dzięki temu uwzględniona zostanie specyfika regionalna i zróżnicowanie w obrębie samych Romów, a tym samym możliwe będzie zwiększenie efektywności działań. Założeniem jest system wielu interwencji, które przebiegają etapowo i są ze sobą powiązane charakterem pomocowej działalności społecznej. Planuje się projekty społeczne o zasięgu lokalnym (miasto/gmina) o charakterze interdyscyplinarnym, zadania jednostkowe (interwencje) o charakterze lokalnym dotyczące jednej dziedziny, projekty społeczne o zasięgu ogólnopolskim, również dotyczące jednej dziedziny¹.

¹ Tamże, s. 45.

Zagrożenia wynikające z wprowadzenia *Programu*, które dostrzegają Autorzy to m. in. skonfliktowanie środowiska romskiego na poziomie lokalnym i ponadregionalnym, brak wystarczającego zaangażowania jednostek samorządu terytorialnego w działania na rzecz Romów, rutyna uczestników i wykonawców przyzwyczajonych do działań w obecnej formule, niski poziom wiedzy obywatelskiej na temat Romów, roszczeniowość i bierność części beneficjentów, postrzeganie środków przekazywanych w ramach projektu jako „romskich pieniędzy”, a nie środków publicznych, co może ograniczać integrację. Zdecydowanie są to wyzwania w realizacji polityki

regionalnej w Małopolsce na kolejne lata. Małopolska ma 13-letnią historię w realizacji zadań na rzecz Romów w ramach programów rządowych, dlatego może czerpać z wcześniejszych doświadczeń adaptując proponowane rozwiązania.

Joanna Sarata

Projekt „Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej”.



Opracowanie w oparciu o *Program integracji społeczności romskiej w Polsce na lata 2014-2020*

W CZTERY OCZY

ROMOWIE - NIEWYKORZYSTANY KAPITAŁ

Sporo ostatnio mówi się o sytuacji Romów. Jest to związane głównie z określaniem kierunków interwencji unijnej polityki spójności w Polsce na kolejne lata. O możliwościach i wyzwaniach, jakie stawia to przed Małopolską rozmawiamy z Elżbietą Mirgą-Wójtowicz - pełnomocnikiem Wojewody Małopolskiego do spraw Mniejszości Etnicznych i Narodowych.

Według danych z Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011 w Małopolsce mieszka 1745 osób pochodzenia romskiego, natomiast według szacunków Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie jest ich 5,5 tys. Jakie są przyczyny i konsekwencje tych różnic?

Elżbieta Mirga-Wójtowicz: Narodowe Spisy Powszechne rządzą się osobnymi przepisami i w odpowiedni sposób są przeprowadzane. W przypadku mniejszości, raczej nie oddają faktycznej liczby osób. Dotyczy to nie tylko Romów, ale i innych mniejszości narodowych i etnicznych. Według danych

spisowych liczba Romów w roku 2002 i 2011 była podobna, odpowiednio w 2002 r. - 1 678 osób, a w 2011 r. - 1745 osób. Dane Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie są zebrane głównie dzięki funkcjonowaniu *Programu integracji społeczności romskiej w Polsce*, który - w Małopolsce - koordynuje Urząd. Musimy znać liczbę osób, do których kierujemy działania, i które w nich uczestniczą. W ramach sprawozdawczości pozyskujemy dane zarówno od organizacji pozarządowych, jak i jednostek samorządu terytorialnego.

Stąd szacunkowa liczba 5,5 tys. osób i to na podstawie tej liczby tworzone są wskaźniki, które służą projektowaniu kolejnych działań, np. nowego krajowego *Programu integracji społeczności romskiej w Polsce na lata 2014-2020*. Dane spisowe nie oddają specyfiki społeczności romskiej, dlatego przy publikacjach zazwyczaj podaje się także dane szacunkowe, gdzie liczebności są 2-3 razy większe. Jeśli chodzi o społeczność romską funkcjonuje to podobnie w całej Europie.

Małopolskę zamieszkuje głównie grupa Romów Karpackich (Bergitka Roma). Czym charakteryzuje się ta grupa i jaka jest jej specyfika?

Grupa Bergitka Roma po przekształceniach roku 1989 najwięcej i najszybciej straciła. Wcześniej, ci Romowie pracowali zazwyczaj jako robotnicy niewykwalifikowani, np. w fabrykach, w hutach, przy budowie dróg, tłuczeniu kamieni, utrzymaniu czystości miast oraz jako muzykanci. Kiedy państwowe zakłady zostały zlikwidowane, z dnia na dzień stracili pracę. Dodatkowo, mimo posiadanych umiejętności, większość nie miała potwierdzenia w postaci dokumentów, przez co wypadli z rynku pracy. Wielu z nich od tamtej pory jest bezrobotnych. Niestety ich styl życia przejmują dzieci. To jest grupa dosyć zamknięta, co utrudnia udzielanie pomocy. Trzeba pamiętać też o tym, że Romowie, pod względem demograficznym, są bardzo młodą społecznością. Większość jest w wieku produkcyjnym, nie pracują, a tracimy na tym wszyscy. Trzeba myśleć o Romach jako o kapitale ludzkim. Trzeba dać tym ludziom szansę, żeby zapracowali na siebie, na korzyść nas wszystkich tak naprawę.

Z reguły myślimy o Romach, jako o jednolitej zbiorowości. Czy może w społeczności romskiej jest grupa, na którą powinno się zwracać uwagę w szczególny sposób?

Grupą szczególną w środowisku Romów są kobiety. One niestety są dyskryminowane podwójnie. Zewnętrznie, ponieważ są częścią społeczności romskiej oraz wewnętrznie od strony własnej grupy, jako kobiety. Ich pozycja zdecydowanie nie jest uprzywilejowana. Z drugiej strony, w prowadzonych przez nas działaniach, to one są najbardziej aktywne. Na szczęście, coraz więcej się o tym mówi, zwłaszcza na forum międzynarodowym. Jest to trend

promowany przez Komisję Europejską i Radę Europy, która w tym roku, już po raz czwarty współorganizowała Międzynarodową Konferencję Kobiet Romskich, w której również uczestniczyłam. Pomagając kobietom, pomagamy całemu społeczeństwu, bo poprzez pełnione przez siebie role, kobiety wpływają na inne ważne dziedziny życia. Na pewno nowy okres programowania daje szansę na sprofilowanie działań na nie, właśnie przez to, że instytucje międzynarodowe zwracają uwagę szczególnie na kobiety.

Jakie systemowe działania pomocowe na rzecz społeczności romskiej, finansowane ze środków krajowych, prowadzono do tej pory?

Pierwsze systemowe działania, finansowane ze środków krajowych, na rzecz społeczności romskiej podjęto w 2001 roku, w ramach przygotowania Polski do wejścia do UE. Wtedy w Małopolsce rozpoczęto realizację *Pilotażowego programu rządowego na rzecz społeczności romskiej w województwie małopolskim na lata 2001-2003*. W tym pierwszym Programie nacisk został położony na edukację. Pilotaż poddano ewaluacji i docelowo od 2004 roku realizowano już właściwy Program na terenie całej Polski. Rok 2013 jest ostatnim rokiem realizacji Programu w takiej formie. Odpowiedzią na przeprowadzoną teraz ewaluację jest kontynuacja Programu, ponieważ wszyscy zdają sobie sprawę, że obecna sytuacja Romów nadal jest nie do zaakceptowania. Należy kontynuować działania, ale w zmodyfikowanej formie. Już teraz mogę powiedzieć, że w nowym Programie w system aplikowania ma zostać wbudowany system sprawozdawania. Czyli poprzez podawanie pewnych wskaźników we wniosku aplikacyjnym oraz po zrealizowaniu projektu, będziemy mieć bieżącą

informację o ilości i efektach realizowanych działań. Podkreślam, że Program, to były i są działania rządowe, finansowane ze środków krajowych. Natomiast konkretne działania wdrażane lokalnie koordynowane są na poziomie regionalnym, czyli wojewódzkim.

Czy poza działaniami systemowymi, finansowanymi ze środków krajowych, Romowie uzyskują wsparcie z innych źródeł?

Tak, bardzo ważnym komponentem są środki uzyskiwane z Unii Europejskiej. Od 6 lat również w Małopolsce realizowane są projekty finansowane z funduszy unijnych przeznaczonych na walkę z wykluczeniem społecznym. Projekty na rzecz społeczności romskiej mieszczą się obecnie w Priorytecie 1 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Zatrudnienie i integracja społeczna, Poddziałanie 1.3.1 Projekty na rzecz społeczności romskiej - projekty konkursowe. To zmienia też myślenie osób, które pracują z Romami i kształtują politykę wobec nich. Wytyczne unijne wymagają, aby zasoby, środki i narzędzia pomocowe były kompatybilne i uzupełniały się nawzajem. Poszczególne podmioty muszą ze sobą współpracować, np. jeśli w ramach projektów unijnych nie można budować i remontować zasobów mieszkaniowych, należy realizować te działania w ramach programu rządowego. Z kolei z funduszy unijnych możemy finansować edukację i walkę z bezrobociem. W nowym okresie programowania za „integrację społeczności marginalizowanych takich jak Romowie” odpowiada Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, który w chwili obecnej pracuje nad zapisami regionalnego programu operacyjnego dla województwa małopolskiego na lata 2014-2020 i identyfikowaniu Romów jako grupy docelowej.

Jednak Romowie, mimo podejmowanych działań na przestrzeni lat, są mniejszością etniczną, która jest realnie zagrożona wykluczeniem społecznym. Z czego wynika taka sytuacja?

Moim zdaniem, problemem jest przede wszystkim brak wystarczającego zaangażowania zarówno po stronie Romów, jak i podmiotów wspierających. Sytuacja Romów jest skomplikowana również przez swą różnorodność. Inne problemy mają Romowie w Krakowie, a inne w Nowym Targu czy w Gminie Łącko. Nie ma łatwych i prostych rozwiązań. Zawsze do działań potrzeba pomocy samorządu, a samorządy owszem chcą pomóc, ale często nie mają czasu i zasobów, bo to są skomplikowane problemy, nie tylko edukacyjne i mieszkaniowe, ale też socjalno-bytowe. Z drugiej strony Romowie są trudni we współpracy, często roszczeniowi. Zarówno po stronie romskiej, jak i samorządowej potrzeba partnera do rozmowy, a tutaj brak jest wzajemnego zrozumienia, trudno się spotkać, ustalać i negocjować. Nie ma też mechanizmów prawnych, żeby wymagać tego zaangażowania.

Nowy krajowy Program integracji społeczności romskiej w Polsce na lata 2014-2020 to czas planowania, ale też podsumowań. Jak ocenia

Pani dotychczasowe realizacje na rzecz społeczności romskiej w Małopolsce?

Na lata 2007-2013 w programie krajowym wyróżniono 8 dziedzin wsparcia Romów, priorytetem była edukacja. Łącznie między 2001 a 2012 rokiem wydaliśmy w Małopolsce ponad 27 mln złotych. Dziedzinami, w których realizowano najwięcej projektów są edukacja, sytuacja bytowa oraz kultura i zachowanie romskiej tradycji i tożsamości etnicznej. Średnio rocznie otrzymujemy ok. 200 wniosków - aplikacji, a finansujemy ok. 100 projektów. Tak naprawdę rodzaj finansowanych zadań kształtują nasi partnerzy, wysyłając aplikacje. Nasza rola, Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie polega na tym, żeby pomagać w sporządzaniu i opiniować te projekty, a ostateczne decyzje są podejmowane w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji. Tutaj należy przyznać, jest to też zarzut wobec konkursu, że mechanizm realizacji projektów od początku nie wymagał od Romów wystarczającego zaangażowania, a od samorządów egzekwowania. Nastawiony był na dawanie i zaspokajanie doraźnych potrzeb. Podejrzewam, że twórcy programu liczyli w tym względzie na racjonalność i inicjatywę projektodawców. Niestety tak jest do dzisiaj, co tylko uzależnia tę grupę od różnych form pomocy, a nie pomaga w usamodzielnieniu. Efekt jest taki, że Romowie

często myślą różne źródła finansowania np. pomoc społeczną i Program, w ramach którego nie ma zasiłków, co rodzi konflikty. Niestety, nasi beneficjenci to równocześnie beneficjenci pomocy społecznej. Póki co nie potrafimy czerpać z dobrych praktyk w innych systemach socjalnych. Wielu Romów z Polski wyjeżdża do pracy do Wielkiej Brytanii i Irlandii, a tam pracują i posyłają dzieci do szkoły. Pokazuje to, że jest w nich potencjał, którego nie wykorzystujemy. Tylko tamtejszy system wymaga od nich aktywności i egzekwuje to. W nowym okresie programowania chcemy to zmienić. Program zawiera zapis o pomaganiu rodzinom rokującym, które rzeczywiście chcą pracować nad poprawą swojej sytuacji. To jest jednak szerszy problem, powiązany z edukacją i z systemem pomocy społecznej.

Wspomniała Pani, że do tej pory priorytetem w ramach działań krajowego Programu 2007-2013 była edukacja. Jak będzie to wyglądać w nowym Programie 2014-2020?

W przypadku edukacji nikt nie ma wątpliwości - bez edukacji nie ma rozwoju, nie tylko w przypadku Romów. Tutaj nacisk położony jest na edukację dzieci, bardzo dużo finansujemy w tym zakresie i raczej tak będzie nadal. To są różne formy: finansowanie podręczników, wyprawek, strojów gimnastycznych, ale też wyjazdy na kolonie, wycieczki, obozy. Szczególnie ważna jest edukacja przedszkolna i finansowanie świetlic, bo to pozwala na wyrównywanie szans i integrację. Dziecko, które kilka lat spędzi w przedszkolu ma równy start. Powodzenie edukacji dzieci romskich w dużej mierze jest zależne od nauczycieli i asystentów romskich, ci jednak nie są finansowani z Programu, a w ramach zwiększonej subwencji oświatowej. Na szczęście, pojawia się



Romowie

już, czego wcześniej nie było, wśród rodziców przekonanie, że edukacja jest potrzebna, choć problemem ciągle jest myślenie w perspektywie przyszłych lat. Istnieje pojęcie pracy polskiej i pracy romskiej - Romowie są niecierpliwi, chcą mieć efekty teraz, a edukacja to proces wieloletni, skutki nie są szybko widoczne.

W krajowym Programie na lata 2014-2020 zaproponowano 5 obszarów wsparcia Romów: edukacja, praca, mieszkalnictwo, zdrowie i partycypacja obywatelska. Czy poza edukacją, któryś będzie w Małopolsce szczególnie rozwijany?

Drugim bardzo ważnym obszarem wsparcia, na który musimy położyć większy nacisk niż do tej pory, jest rynek pracy. Dotychczasowe działania, w ramach funduszy unijnych Priorytetu 1 Poddziałanie 1.3.1 pozwoliły na to, żeby podnieść kwalifikacje wielu Romów. Jest mnóstwo osób z certyfikatami do prac budowlanych, obsługi wózka widłowego, brukarstwa, czy z prawem jazdy. Teoretycznie powinni mieć większe szanse na rynku pracy. Problem polega na tym, że oni nadal nie mogą znaleźć zatrudnienia. Pracodawcy mówią o złych doświadczeniach z romskimi pracownikami. Owszem mają złe doświadczenia, ale można je zmieniać i my, również w ramach krajowego Programu, chcemy to robić. Dodatkowo, w przypadku szkoleń unijnych obserwujemy niestety zjawisko, że wraz ze wzrostem dostępności, spada też jakość. O tym mówią pracodawcy, więc być może te działania w ramach projektów, skierowane do osób wykluczonych powinny być jakoś nastawione na szkoły zawodowe. Może powinny być prowadzone tylko przez szkołę zawodową, rzemieślników, ludzi, którzy uczą zawodu. Wtedy pracodawcy byłoby bardziej zainteresowani

absolwentami takich wyspecjalizowanych szkół. Trzeba walczyć ze stereotypami i uprzedzeniami, skierować działania nie tylko do Romów. Może należy pomyśleć o wynagradzaniu pracodawców w jakiś sposób za zatrudnianie Romów. Do tej pory mamy doświadczenie, w ramach programu EQUAL z zakładaniem przez Romów spółdzielni socjalnych. Z 4 założonych w Małopolsce, ciągle funkcjonuje jedna - Centrum Aktywizacji Zawodowej Romów w Tarnowie. Zakładanie spółdzielni nie było jednak dla nich ani łatwe organizacyjnie, ani efektywne, bo większość upadła. Musimy w tym zakresie wypracować nowe rozwiązania.

W takim razie co z pozostałymi obszarami wsparcia? Czy w nowym krajowym Programie przewidziane są jakieś modyfikacje w stosunku do wcześniejszego?

Dobrze, że cele zostały teraz zawężone. Każdy z nich jest ważny, ale biorąc pod uwagę, że jesteśmy w trochę innym momencie niż 10 lat temu, należy się skupić na tych najważniejszych problemach, a najważniejsze są praca, edukacja i mieszkalnictwo, bo jak to zorganizujemy, to osiągnięcie pozostałych celów będzie łatwiejsze. Romowie będą się mogli sami obronić przed uprzedzeniami, czy stereotypami. Swoim świadectwem, życiem pokażą, że nie są one prawdziwe. Tak naprawdę to się uzupełnia, bo jeśli ktoś podniesie swoje kwalifikacje, to znajdzie pracę i sam sobie wyremontuje albo zmieni lokal na lepszy. Natomiast jeśli chodzi o projekty z innych dziedzin, to np. do tej pory finansowaliśmy w ramach krajowego Programu wiele działań z zakresu kultury i mam poczucie, że utrwalaliśmy pewien stereotyp. Festiwale to nie jest działanie, które powinno być realizowane w ramach Programu. W ramach Programu ma być wyrównywany

poziom życia. Kultura owszem, ale umiejętnie wpleciona w edukację, jako promowanie historii, tradycji romskiej i wiedzy na ten temat. Dobrą praktyką w tym zakresie, która została wyłoniona z Programu i będzie finansowana z Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji w ramach osobnych programów są studia podyplomowe na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie z zakresu kultury, historii i tradycji romskiej, skierowane do nauczycieli, dziennikarzy, pracowników socjalnych, urzędników którzy w swojej pracy stykają się z Romami.

Jako bezpośrednich wykonawców krajowego Programu na lata 2014-2020 określono jednostki samorządu terytorialnego wszystkich szczebli oraz podmioty im podległe i organizacje pozarządowe, w tym romskie. Jakie są doświadczenia Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie w zakresie współpracy z tymi podmiotami?

Choć Program ma charakter ogólnopolski, to w jego ramach działania prowadzone są tylko na poziomie regionalnym - wojewódzkim. Rola Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, co też jest zapisane w Programie, raczej nie polega na budowaniu partnerstw, a na koordynacji działań i ułatwianiu komunikacji między potencjalnymi podmiotami. Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie odpowiada za całą sprawozdawczość z realizowanych działań i prawidłowe wykorzystanie dotacji celowej jaką jest właśnie Program. Obserwujemy za to budowę partnerstw, ale na poziomie lokalnym. Naciskamy, aby projekty, które dostajemy były społecznie konsultowane. Jeśli samorząd danej gminy decyduje się na przeprowadzenie projektu, to powinien o planach porozmawiać z Romami, albo z organizacją, która działa na danym terenie.

My kontaktujemy ludzi ze sobą, organizujemy szkolenia, dostarczamy dane. Kiedy już mamy pełne informacje od Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, co do terminów, budżetu, czy priorytetów, organizujemy spotkanie ze wszystkimi beneficjentami i rozmawiamy o tym, co było nie tak w poprzednich działaniach oraz o planach na przyszłość. W tym roku w ramach Programu mamy 41 partnerów, w tym 18 jednostek samorządu terytorialnego i 15 organizacji romskich. Jest tendencja wzrostowa w tworzeniu romskich organizacji, w tym roku współpracujemy z 5 nowymi. W całej Polsce działa ok. 100 organizacji romskich, to najwięcej z wszystkich mniejszości narodowych i etnicznych, choć Romowie nie są najlicniejszą grupą. Z jednej strony świadczy to o wzroście świadomości obywatelskiej Romów. Z drugiej, nasz budżet od 2007 roku nie zmienia się, a organizacji przybywa. Często te nowe organizacje mają doraźne cele i plany, powstają ze względu na dany problem, mają słaby stopień ustrukturyzowania, nie są przygotowane do funkcjonowania poza Programem. W nowym okresie programowania prawdopodobnie się to zmieni, ponieważ wprowadzony będzie bardziej skomplikowany mechanizm aplikacji i sprawozdawczości. Prawdopodobnie przetrwają te najsilniejsze podmioty, współpracujące z różnymi partnerami.

Jakie, na podstawie dotychczasowych działań, widzi Pani główne szanse, a jakie zagrożenia we wdrażaniu działań na rzecz społeczności romskiej w Małopolsce?

Dla mnie takim efektem ubocznym, o czym już mówiłam, na pewno jest brak systemów motywacyjnych, co generuje niewykorzystany potencjał. Mamy pewne mechanizmy polityki

społecznej, ale one nie funkcjonują dobrze. System nie motywuje do tego, żeby szukać pracy, a daje zasiłki. Mam nadzieję, że pod tym względem nowy okres programowania przyniesie zmiany. Dodatkowym zagrożeniem jest to, że niestety myślimy stereotypami, a im jesteśmy starsi, tym gorzej to zmienić. Brakuje rozmowy na ten temat w szkołach, pokazywania, że możemy się różnić i to jest dobrze. Pod tym względem nadzieję dają wspomniane studia podyplomowe, bo lepiej wykształceni nauczyciele, to lepiej wyedukowane i otwarte dzieci. Nowy okres programowania to okazja do społecznej dyskusji, chciałabym, żebyśmy rozmawiali, poruszali te tematy na wielu forach, również w mediach, a tutaj dużo zależy od dziennikarzy, ich wiedzy i zainteresowania. Póki co mamy z tym problem. Kwestią otwartą na pewno jest budżet programu krajowego. Już teraz, przed jego zatwierdzeniem wiemy, że został zredukowany z 10 mln zł do 5 mln zł w całym kraju, a pisanie projektów i efektywne działania kosztują. Mam jednak nadzieję, że w nowym okresie programowania, wykorzystując również środki unijne będziemy mogli dzielić się dobrymi praktykami, łącząc zasoby dla dobra społeczności romskiej w Małopolsce.

Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiały:

Joanna Sarata, Anna Kiedrowska
Projekt „Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej”



Elżbieta Mirga-Wójtowicz

Przedstawicielka młodej inteligencji romskiej w Polsce. Absolwentka dwóch kierunków magisterskich na Uniwersytecie Jagiellońskim: Animacji Kultury w Instytucie Pedagogiki (2002 r.) oraz Stosunków Etnicznych i Migracji Międzynarodowych w Instytucie Studiów Polonijnych i Etnicznych (2004 r.). Stażystka Komisji Europejskiej w Brukseli w Departamencie Zatrudnienia Spraw Socjalnych i Równych Szans (2005 r.). Uczestniczka rocznego Roma Access Program na prestiżowym Central European University w Budapeszcie (2006 r.). Od 2007 roku współpracuje z Uniwersytetem Pedagogicznym w Krakowie w ramach rocznego studium podyplomowego „Sytuacja Romów w Polsce - historia, prawo, kultura, stereotypy etniczne”. Stypendystka programu rządu amerykańskiego International Leadership Visitor Program. W chwili obecnej pełni funkcję Pełnomocnika Wojewody Małopolskiego do spraw Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

DOBRE PRAKTYKI

NAJLEPSZE MAŁOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWA SPOŁECZNE - FINALIŚCI KONKURSU MAŁOPOLSKI LIDER PRZEDSIĘBIORCZOŚCI SPOŁECZNEJ 2013

Przedsiębiorstwa społeczne - połączenie ekonomii z realizacją celów społecznych - to przykład aktywnego przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu. W konkursie Małopolski Lider Przedsiębiorczości Społecznej wyróżniamy najlepszych w tym sektorze - przedsiębiorstwa, które odnoszą sukces komercyjny, ale wypracowane zyski przeznaczają na cele społeczne, zgodne z ich misją.

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie począwszy od 2011 roku organizuje konkurs Małopolski Lider Przedsiębiorczości Społecznej. Konkurs realizowany jest w ramach projektu systemowego „Akademia Rozwoju Ekonomii Społecznej - Etap I”, wdrażanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Poddziałanie 7.2.2 Wsparcie ekonomii społecznej. Celem konkursu jest promocja najlepszych przedsiębiorstw społecznych w Małopolsce, które z sukcesem łączą działalność biznesową z realizacją założonych celów społecznych. Adresaci konkursu to organizacje pozarządowe i kościelne jednostki organizacyjne prowadzące działalność gospodarczą, spółdzielnie inwalidów i niewidomych, spółdzielnie socjalne oraz spółki not for profit. Bez względu na formę prowadzonej działalności, wszystkie te podmioty aktywnie przeciwdziałają wykluczeniu społecznemu m.in. zatrudniając osoby bezrobotne, niepełnosprawne, aktywizując lokalne społeczności.

Spośród firm aplikujących w 2013 roku o tytuł Lidera, Kapituła Konkursu wybrała sześciu finalistów.

Są to (w kolejności alfabetycznej): Fundacja Miejsc i Ludzi Aktywnych (MiLA), Przedsiębiorstwo Społeczne „Ognisko” sp. z o.o., Spółdzielnia Socjalna „Opoka” startujące w kategorii głównej oraz najmłodsze przedsiębiorstwa społeczne aplikujące w kategorii Debiut 2013: Spółdzielnia Socjalna „Serce Pogórza”, SPRING Spółdzielnia Socjalna, Wiatr Woda Spółdzielnia Socjalna. Poniżej prezentujemy ich działalność.



FUNDACJA MIEJSC I LUDZI AKTYWNYCH (MiLA)

Fundacja powstała z potrzeby działania na rzecz rozwoju lokalnego i współpracy z różnorodnymi partnerami w regionach całej Polski. Została założona przez grupę entuzjastów-profesjonalistów, którzy wierzą, iż rozwój lokalny opiera się na wartości miejsca i energii jego mieszkańców. Fundacja specjalizuje się w tworzeniu sieci współpracy i wymiany doświadczeń, turystyce zrównoważonej, rozwijaniu

przedsiębiorczości, kreowaniu marek lokalnych produktów i miejsc, edukacji, aktywizowaniu społeczności lokalnej.



Lokalne dziedzictwo jako inspiracja działań Fundacji MiLA

By kompleksowo wspierać rozwój regionów, Fundacja MiLA podejmuje działania w czterech obszarach tematycznych:

- przedsiębiorczość lokalna - realizacja projektów kształtujących postawy przedsiębiorcze - programy edukacyjne, szkolenia, budowanie marki lokalnej;
- partycypacja społeczna - wsparcie w stosowaniu nowoczesnych narzędzi partycypacji, które ułatwiają porozumienie między władzami samorządowymi a mieszkańcami;
- aktywna młodzież - innowacyjne programy edukacyjne dla dzieci

i młodzieży, np. interaktywna gra ekologiczna „Gary gra”;

- turystyka dziedzictwa - promocja innowacyjnych metod odkrywania dziedzictwa miejsc. m.in. questingu, ekomuzeów.



Budowanie marki lokalnej - jeden z obszarów działań Fundacji MiLA

We wszystkich obszarach ochrona środowiska, zrównoważony rozwój i edukacja ekologiczna stanowią bardzo ważny, a często najważniejszy cel podejmowanych działań.



OGNISKO PRZEDSIĘBIORSTWO SPOŁECZNE

PRZEDSIĘBIORSTWO SPOŁECZNE „OGNISKO” SP. Z O.O.

Przedsiębiorstwo zostało powołane przez Chrześcijańskie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych, Ich Rodzin i Przyjaciół „Ognisko”. „Ognisko” poprzez prowadzenie działalności gospodarczej, łączy w sobie cechy przedsiębiorczości z realizacją celu społecznego jakim jest tworzenie miejsc pracy dostosowanych do możliwości i potrzeb dorosłych osób niepełnosprawnych, chorujących psychicznie czy długotrwale bezrobotnych.



Usługi cateringowe Przedsiębiorstwa Społecznego „Ognisko” Sp. z o. o.

Działalność przedsiębiorstwa daje osobom niepełnosprawnym szansę zaistnienia na rynku pracy. Obecnie 50% pracowników przedsiębiorstwa to osoby z niepełnosprawnością intelektualną.

Przedsiębiorstwo Społeczne „Ognisko” sp. z o.o. jest firmą usługową cechującą się różnorodnością oferty. Usługi świadczone przez przedsiębiorstwo obejmują:

- utrzymywanie czystości obiektów;
- prowadzenie lokalu gastronomicznego - Bar „Przy Ognisku” przy ul. Prądnickiej 10 w Krakowie;
- catering.



Spółdzielnia Socjalna

SPÓŁDZIELNIA SOCJALNA „OPOKA”

„Opoka” to wielobranżowe przedsiębiorstwo społeczne działające od 2009 roku. Jest pierwszą spółdzielnią socjalną w Polsce, którą założyły dwa podmioty prawne: Stowarzyszenie na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju Społeczno-Gospodarczego „Klucz” z Kolbarku i Chrześcijańskie Stowarzyszenie Dobroczynne z Klucz. Jest również pierwszą spółdzielnią w Polsce, która od czerwca 2012 r. prowadzi

Zakład Aktywności Zawodowej (ZAZ) w Chechle dla osób niepełnosprawnych z umiarkowanym i znacznym stopniem niepełnosprawności. Pracownicy ZAZ przygotowują dania do Restauracji „Opoka” w Kluczach, serwującej smaczną i domową kuchnię. Główny profil działalności to usługi cateringowe i gastronomiczne, ale „Opoka” świadczy też usługi szkoleniowe i budowlane. „Opoko” można zlecić również kompleksową organizację wszelkiego rodzaju imprez okolicznościowych i biznesowych. Jest organizatorem prawie 100 wizyt studyjnych dla osób z całej Polski, podczas których pokazuje „dobre praktyki” w dziedzinie ekonomii społecznej i wsparcia osób wykluczonych: niepełnosprawnych i długotrwale bezrobotnych.



Usługi cateringowe Spółdzielni Socjalnej „OPOKA”

Cały wypracowany zysk jest corocznie przekazywany na cele reintegracji społecznej i zawodowej. Pionierskość wszechstronnych działań „Opoki” została doceniona i uhonorowana prestiżowymi nagrodami i wyróżnieniami, część świadczonych usług posiada również certyfikat „Zakup prospołeczny”.



Wizyta studyjna organizowana przez Spółdzielnię Socjalną OPOKA



SPÓŁDZIELNIA SOCJALNA „SERCE POGÓRZA”

Spółdzielnia została założona przez 10 długotrwale bezrobotnych osób, głównie kobiet, które postanowiły przestać być bezczynne i odważyły się prowadzić wspólnie firmę. Dzięki wsparciu Gminy Zakliczyn Spółdzielnia dzierżawi wyremontowany budynek byłej szkoły w Dzierżaninach. Podstawowa działalność Spółdzielni to usługi cateringowe dla osób indywidualnych oraz instytucji i firm.

Spółdzielnia obsługuje m.in. okoliczne szkoły dostarczając dziennie ok. 200 posiłków dla dzieci i młodzieży objętych pomocą społeczną. Klienci Spółdzielni mogą liczyć na wysoką jakość produktów, receptury oparte na tradycji regionu, zbierane od rodziców i dziadków, dostosowane do potrzeb i upodobań współczesnych klientów. Spółdzielnia dysponuje również 36 miejscami noclegowymi w pokojach wieloosobowych wraz z nowoczesnym węzłem sanitarnym. Dlatego w ofercie znalazły się różne formy całorocznego wypoczynku dla dzieci i młodzieży oraz kompleksowa organizacja wizyt studyjnych. Rejon Pogorza Karpackiego „nierozdeptany” jeszcze przez turystów daje unikalną możliwość wypoczynku bez tłoku, zgiełku i hałasu.



Usługi cateringowe Spółdzielni Socjalnej „Serce Pogorza”

Dodatkowo Spółdzielnia oferuje warsztaty psychologiczne, doradztwo zawodowe oraz szyte na miarę szkolenia motywujące do podjęcia i prowadzenia spółdzielni socjalnych.



Oferta spółdzielni obejmuje:

- catering z dowozem (m.in.: dania z fasoli „Piękny Jaś”, wypieki);
- organizację imprez okolicznościowych w lokalu oraz pod namiotami cateringowymi;
- organizację wizyt studyjnych wraz ze szkoleniami;
- warsztaty psychologiczne i doradztwo zawodowe;
- wypoczynek grup do 36 osób.



SPRING SPÓŁDZIELNIA SOCJALNA

Jest to pierwsza spółdzielnia socjalna na Podhalu - powstała w Rabce, założona przez dwa stowarzyszenia: Stowarzyszenie Promocji Kultury i Edukacji Rabkon i Stowarzyszenie Lokomotywa.

Działalność społeczna spółdzielni to reintegracja społeczna i zawodowa osób bezrobotnych, niepełnosprawnych i zagrożonych wykluczeniem społecznym, organizacja przedsięwzięć kulturalnych (m. in. warsztaty, pokazy, zajęcia plastyczne itp.) dla dzieci i młodzieży, a także wsparcie techniczne dla lokalnych organizacji pozarządowych (udostępnienie urządzeń, pomieszczeń, pomoc w transporcie materiałów i in., na potrzeby działań statutowych).

Oferta biznesowa to:

- produkcja wielkoformatowych makiet edukacyjnych dla dzieci wraz z konspektami zajęć (m.in.: „Zamek”, „Teatrzyk”, „Pocztka”, „Szpital”, „Posterunek Policji”);
- produkcja małych form plastycznych (witraże, lampiony, szopka bożonarodzeniowa, pojazdy służb publicznych, makieta „Kosmos” i in.);
- usługi poligraficzne (druk plakatów, wizytówek, ulotek i in.);
- grawerowanie i cięcie laserowe.



Zamek - makieta edukacyjna produkowana przez Spółdzielnię Socjalną SPRING

Produkowane w Spółdzielni makiety i małe formy plastyczne są innowacyjnym i wszechstronnym narzędziem do pracy i zabawy z dziećmi. W atrakcyjny sposób uczą kreatywności, ćwiczą sprawność manualną, a przede wszystkim dają możliwość różnorodnego i wielokrotnego wykorzystania. Wyroby filcowe i grawerowane wyróżniają ciekawe wzornictwo i wysoką jakość wykonania. Spółdzielnia nie tylko w swoich wyrobach, ale też codziennej pracy stosuje zasady zrównoważonego rozwoju.



WIATR WODA SPÓŁDZIELNIA SOCJALNA

To spółdzielnia socjalna osób prawnych założona w maju 2012 roku przez dwie fundacje: Fundację Wiatr Woda

oraz Fundację Rozwoju Regionu Jeziora Czorsztyńskiego. Spółdzielnia działa w branży turystyki oferując wypożyczenie sprzętu żeglarskiego, organizację rejsów oraz regat, wizyt studyjnych, spotkań integracyjnych głównie w Regionie Jeziora Czorsztyńskiego. Usługi spółdzielni związane są przede wszystkim z atrakcyjnym i aktywnym wykorzystaniem czasu spędzaniem na własnych jachtach żaglowych Mariner 19. Wiatr Woda chce przyczynić się do rozwoju żeglarstwa na Jeziorze Czorsztyńskim przez udostępnianie nowoczesnych jachtów żaglowych, prowadzenie szkoleń dla osób i grup chcących zdobyć lub doskonalić wcześniej nabyte umiejętności żeglarskie. Dodatkową gałęzią działalności są usługi remontowe świadczone wyciągom narciarskim w okresie zimowym oraz produkcja drewnianych kajaków wykonywanych ręcznie z klejonych i nowoczesnie impregnowanych drewnianych listewek w technologii poszycia słomkowego. Odbiorcami tych usług są głównie klienci indywidualni, rodziny oraz firmy branży turystycznej.

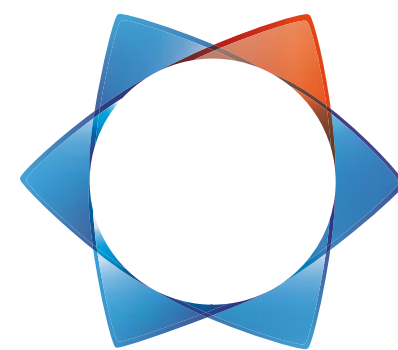


Rejs po Jeziorze Czorsztyńskim - oferta Spółdzielni Socjalnej Wiatr Woda

Spółdzielnia zatrudnia 5 osób (wcześniej bezrobotnych) na etatach całorocznych. W swojej strategii rozwoju, opartej głównie o Strategię Rozwoju Turystyki w Regionie Jeziora Czorsztyń, zakłada ścisłą współpracę z innymi podmiotami tej branży, tak aby lepiej wykorzystać posiadany potencjał własny oraz potencjał tych podmiotów. Bierze aktywny udział w sieciowaniu tych podmiotów i tworzeniu wspólnych ofert dla ich uatrakcyjniania i rozwoju.

Joanna Sutula

Projekt „Akademia Rozwoju Ekonomii Społecznej”



małopolski
lider
przedsiębiorczości
społecznej

AKTUALNOŚCI

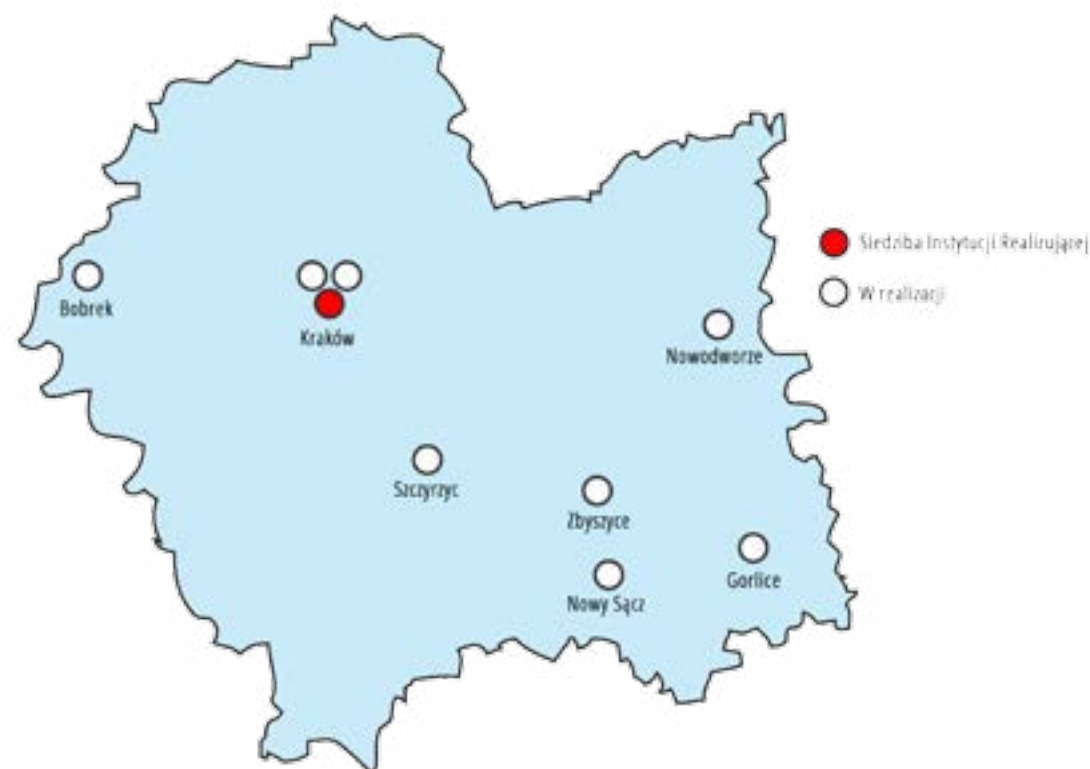
DPS DLA MIESZKAŃCÓW MAŁOPOLSKI - PIERWSZE INWESTYCJE I SZKOLENIA ZA SZWAJCARSKIE PIENIĄDZE

W kwietniu bieżącego roku podpisano umowy o dofinansowanie projektów i rozpoczęto wdrażanie 7 z 8 projektów inwestycyjno-szkoleniowych, wyłonionych w konkursie w ramach projektu „Pomocna dłoń pod bezpiecznym dachem”, dofinansowanego ze Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy. Od samego początku, a od 23 lipca także w terenie, postępy w realizacji projektów monitorują pracownicy Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie.

18 czerwca do puli dofinansowanych projektów dołączył projekt dedykowany Domowi Pomocy Społecznej w Zbyszycach. Warto podkreślić godną podziwu postawę Rady Powiatu Nowosądeckiego, która zdecydowała się wyłożyć dodatkowe pieniądze na wdrożenie projektu i realizować go, mimo przyznanego na dzień podpisania umowy niższego, niż wnioskowane, dofinansowania ze Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy.

Od tego numeru biuletynu es.O.es rozpoczynamy przybliżanie Naszym Czytelnikom poszczególnych dofinansowanych projektów. Zaczynamy od dwóch projektów realizowanych przez Urząd Miasta Krakowa w domach pomocy społecznej przy ul. Krakowskiej 55 i przy ul. Łanowej 41 w Krakowie.

MAPA PROJEKTÓW REALIZOWANYCH W RAMACH SZWAJCARSKO-POLSKIEGO PROGRAMU WSPÓŁPRACY



KRAKÓW - DOM POMOCY SPOŁECZNEJ UL. KRAKOWSKA 55

TYTUŁ PROJEKTU: MODERNIZACJA DPS W KRAKOWIE UL. KRAKOWSKA 55

BENEFICJENT: GMINA MIEJSKA KRAKÓW

PLACÓWKA OBJĘTA PROJEKTEM:

Dom Pomocy Społecznej

ul. Krakowska 55, 31-066 Kraków

tel. 12 / 430 51 21

e-mail: dyrekcja@dpskrakowska.krakow.pl

WARTOŚĆ PROJEKTU: 2 353 000 ZŁ

WARTOŚĆ DOFINANSOWANIA PROJEKTU: 2 000 000 ZŁ / 552 059,18 CHF

OPIS PROJEKTU:

DZIAŁANIA INWESTYCYJNE

Przedmiotem inwestycji jest kompleksowa modernizacja budynku, który dotychczas wykorzystywany był na potrzeby Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych, a obecnie ma być przeznaczony na cele statutowe DPS dla osób przewlekle psychicznie chorych. Inwestycja obejmuje modernizację parteru oraz I piętra budynku w celu stworzenia w nim 35 miejsc pobytu. Powstaną pokoje 2 i 3 osobowe, większość z własnym zapleczem sanitarnym. Część pokoi zostanie doposażona w nowe meble, podobnie jak nowa kuchnia przeznaczona do samodzielnego użytkowania przez mieszkańców domu.

Budynek zostanie dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych - zbudowany zostanie szyb dźwigu osobowego i towarowego oraz podjazd dla osób niepełnosprawnych, a wszystkie pomieszczenia sanitarne będą wyposażone w uchwyty, które zapewnią niepełnosprawnym mieszkańcom możliwość samodzielnego dbania o higienę.

Ponadto dzięki projektowi powstaną i zostaną wyposażone 2 sale do terapii zajęciowej, sale pobytu dziennego, gabinet doraźnej pomocy medycznej, kuchnia pomocnicza, kaplica, palarnia, pokój kierownika oraz pomieszczenia pomocnicze obejmujące: pomieszczenia techniczne i portiernię.

Dzięki realizacji projektu powstanie łącznie:

1. 35 nowych miejsc pobytu dla osób przewlekle psychicznie chorych,
2. 268,53 m² zmodernizowanych pomieszczeń mieszkalnych,
3. 110,64 m² zmodernizowanych/utworzonych pomieszczeń do terapii zajęciowej,
4. 215,69 m² innych zmodernizowanych/utworzonych pomieszczeń DPS.

DZIAŁANIA SZKOLENIOWE

Zaplanowano doksztalcenie personelu domu pomocy społecznej w następujących dziedzinach:

1. podstawowe zagadnienia z zakresu psychologii,
2. zaburzenia psychotyczne - diagnoza i terapia,
3. inne rodzaje zaburzeń (problematyka zaburzeń rozwoju psychicznego, problematyka deficytów intelektualnych - ubytki poznawcze),
4. powszechne i specyficzne potrzeby mieszkańców DPS - sposoby ich realizacji,
5. podstawy profesjonalnej pomocy terapeutycznej i wspierającej w psychiatrii.

Łącznie w szkoleniach weźmie udział 108 pracowników Domu Pomocy Społecznej w Krakowie, ul. Krakowska 55.

KRAKÓW - DOM POMOCY SPOŁECZNEJ UL. ŁANOWA 41**TYTUŁ PROJEKTU: MODERNIZACJA DPS UL. ŁANOWA 41 - BUDYNEK 41B**

BENEFICJENT: GMINA MIEJSKA KRAKÓW

PLACÓWKA OBJĘTA PROJEKTEM:

Dom Pomocy Społecznej

ul. Łanowa 41, 30-725 Kraków

tel. 12 / 650 56 00

e-mail: dpslanowa41@wp.pl

WARTOŚĆ PROJEKTU: 4 500 000 ZŁ

WARTOŚĆ DOFINANSOWANIA PROJEKTU: 3 000 000 ZŁ / 828 088,77 CHF

OPIS PROJEKTU:**DZIAŁANIA INWESTYCYJNE**

Przedmiotem projektu jest modernizacja budynku stanowiącego część zabudowań DPS dla osób przewlekle psychicznie chorych. W ramach projektu zaplanowano wykonanie dla całego obiektu instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej, centralnego ogrzewania. Projekt obejmuje również działania termomodernizacyjne - ocieplenie ścian zewnętrznych i wymianę okien. Dodatkowo zainstalowany zostanie system ostrzegawczo-przyzywowy, który zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców. Ponadto przewiduje się modernizację trzech pięter budynku, dzięki której powstanie 56 nowych miejsc w komfortowych, w pełni wyposażonych i nowoczesnych zespołach pokoi z zapleczem sanitarnym. Oprócz tego na każdym z pięter mieszkalnych przewiduje się utworzenie pokoju dziennego pobytu, pokoju opiekunów, pomieszczeń sanitarnych, pomieszczeń socjalnych personelu oraz pojedynczych gabinetów: kierownika działu medyczno-rehabilitacyjnego, psychologa, lekarskiego, a także palarni.

Dzięki realizacji projektu powstanie łącznie:

1. 56 nowych miejsc pobytu dla osób przewlekle psychicznie chorych,
2. 616,95 m² utworzonych pomieszczeń mieszkalnych,
3. 502,85 m² innych zmodernizowanych/utworzonych pomieszczeń DPS.

DZIAŁANIA SZKOLENIOWE

Zaplanowano doszkalać personelu domu pomocy społecznej w następujących dziedzinach:

1. śmierć i towarzyszenie na etapie umierania („odchodzenia”) mieszkańców domu pomocy społecznej,
2. kryzysy i zachowania suicydalne - praca z mieszkańcem - radzenie sobie z agresją i autoagresją osób z zaburzeniami psychicznymi,
3. praca z osobami niepełnosprawnymi, uzależnionymi od alkoholu i innych środków psychoaktywnych,
4. praca z osobami z zaburzeniami psychicznymi - metody wsparcia i aktywizacji,
5. prawa mieszkańców DPS, metody i kierunki pracy terapeutycznej,
6. zarządzanie zespołem, doskonalenie kompetencji kierowniczych,
7. stres i wypalenie zawodowe - profilaktyka.

Łącznie w szkoleniach weźmie udział 171 pracowników Domu Pomocy Społecznej w Krakowie, ul. Łanowa 41.

POSTĘPY INWESTYCJI

Kluczowe dla realizacji wszystkich 8 projektów jest wyłonienie wykonawców dla zadań remontowo-budowlanych. W ciągu sześciu miesięcy wyteżonej pracy 3 beneficjentów wyłoniło firmy, które zrealizują dla nich co najmniej część zadań inwestycyjnych. Są to: Miasto Kraków dla projektu w DPS przy ul. Łanowej 41 w Krakowie, Miasto Nowy Sącz dla remontu nawierzchni wokół budynków DPS przy ul. Nawojowskiej 159 w Nowym Sączu oraz Powiat Oświęcimski dla przedsięwzięcia w trybie „zaprojektuj i wybuduj” dla DPS w Bobrku. W dwóch pierwszych domach pomocy społecznej nastąpiło już przekazanie placu budowy i prace ruszyły pełną parą, natomiast w przypadku DPS w Bobrku realizacja umowy jest w fazie projektowania docelowych rozwiązań i ubiegania się o uzyskanie pozwolenia na budowę. W najbliższym czasie planowane jest rozstrzygnięcie kolejnych przetargów na roboty remontowo-budowlane.



DPS przy ul. Łanowej 41 w Krakowie, budynek 41b - prace remontowo-instalacyjne na 2 piętrze budynku.



DPS przy ul. Łanowej 41 w Krakowie, budynek 41b - wykonano już większość prac wyburzeniowych i murarskich, a także wymieniono instalację elektryczną na nową.

SZKOLENIA I KURSY DLA PRACOWNIKÓW DPS OBJĘTYCH PROJEKTAMI

Choć nie wszystkim zespołom projektowym udało się już rozpocząć realizację robót inwestycyjnych, to aż w 7 z 8 projektów realizowany jest komponent szkoleniowy. Jako pierwsi dzięki dofinansowaniu ze *Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy* zaczęli doszkalać się w czerwcu pracownicy DPS przy ul. Krakowskiej 55 w Krakowie i DPS przy ul. Michalusa 14 w Gorlicach. Na początku sierpnia do grona domów pomocy społecznej, w których trwają już zajęcia szkoleniowe i kursy, dołączył DPS w Zbyszycach, a jesienią rozpoczęli doskonalenie umiejętności i zdobywanie nowych kwalifikacji także pracownicy domów pomocy społecznej w Szczyrzycu, przy ul. Łanowej 41 w Krakowie, przy ul. Nawojowskiej 159 w Nowym Sączu oraz w Bobrku.

Wszystkie kursy, szkolenia i studia podyplomowe mają na celu zapewnienie wzrostu kompetencji pracowników DPS, zwłaszcza tych, którzy na co dzień pracują bezpośrednio z pensjonariuszami - opiekunów, rehabilitantów, terapeutów. Doszkalać się jednak także kadra administracyjna tych placówek, tak aby jeszcze lepiej organizować ich funkcjonowanie.

MONITOROWANIE DZIAŁAŃ I DORADZTWO DLA BENEFICJENTÓW

Od lipca br. pracownicy zespołu projektu „Pomocna dłoń pod bezpiecznym dachem” odbyli szereg wizyt monitoringowych w siedzibach 6 beneficjentów i w miejscach realizacji działań projektowych. Każda z takich wizyt stanowi dla nich nie tylko możliwość weryfikacji postępów w realizacji projektu i zgodności działań z harmonogramami rzeczowymi i finansowymi, obserwacji realizacji szkoleń i kursów dla personelu DPS-ów, ale także zapoznania się z warunkami panującymi obecnie w domach pomocy społecznej objętych projektami. Wizyty monitoringowe, podobnie jak zorganizowane w kwietniu i czerwcu spotkania wdrożeniowe, są też nieocenioną okazją do rozmów z beneficjentami na temat różnych aspektów realizacji każdego z projektów, problemów i trudności napotykanych podczas wdrażania oraz sugerowanych rozwiązań możliwych do zastosowania w dalszych etapach.

Odpowiedzi na wiele zgłaszanych pytań i wątpliwości dostarcza realizowana na rzecz beneficjentów od ostatnich dni sierpnia usługa coachingu w zakresie zarządzania projektem, sprawozdawczości i raportowania oraz zamówień publicznych. Doświadczeni doradcy, zatrudnieni przez wykonawcę wyłonionego w przetargu przez ROPS w Krakowie, zapewniają coaching stacjonarny - w siedzibie beneficjenta lub w miejscu realizacji projektu oraz nie-limitowane doradztwo zdalne, które odbywa się telefonicznie i z użyciem poczty elektronicznej. Coaching będzie trwał do zakończenia realizacji projektów w domach pomocy społecznej, najpóźniej do grudnia 2014 roku. Mamy nadzieję, że okaże się on skutecznym narzędziem usprawniającym działania wdrożeniowe wszystkich projektów.

KOŃCZYMY PIERWSZE KURSY DLA PIELEŃNIAREK, ROZPOCZYNAMY KOLEJNE

Bardzo wiele dzieje się także w ramach komponentu III projektu „Pomocna dłoń pod bezpiecznym dachem”, w części poświęconej doskonaleniu zawodowemu pielęgniarek jako szczególnej grupy pracowników zajmujących się podopiecznymi w małopolskich domach pomocy społecznej. 12 października rozpoczęły się zajęcia w ramach jesiennej edycji kursu kwalifikacyjnego w dziedzinie pielęgniarstwa psychiatrycznego, a 28 października zakończyła się egzaminem rozpoczęta w maju wiosenna edycja kursu w tej dziedzinie. 12 listopada miał miejsce egzamin dla pielęgniarek biorących udział w kursie kwalifikacyjnym w dziedzinie pielęgniarstwa opieki długoterminowej również rozpoczętym w maju br. Gratulujemy wszystkim 53

uczestniczkom kursów pozytywnych wyników egzaminów.

Przypomnijmy - uczestniczki kursów kwalifikacyjnych brały udział w zajęciach teoretycznych ogólnozawodowych i specjalistycznych, jak również odbywały staże w placówkach takich jak szpitale, domy pomocy społecznej, hospicja i różne placówki ochrony zdrowia w Krakowie, Nowym Sączu, Gorlicach, Grybowie, Stróżach i Zatorze.

Od pół roku trwają też szkolenia specjalizacyjne w dziedzinie pielęgniarstwa zachowawczego i psychiatrycznego dofinansowane przez Szwajcarię w ramach naszego projektu. Choć 44 uczestniczki szkoleń kończą blok poświęcony poszerzaniu ogólnej wiedzy zawodowej, przed nimi jeszcze ponad rok wyťažonej pracy - zdobywanie wiedzy specjalistycznej i praktyki,

a następnie centralne egzaminy specjalizacyjne w sesji wiosennej 2015 r.

BIEŻĄCE INFORMACJE Z REALIZACJI PROJEKTU

Zapraszamy do śledzenia w jaki sposób zmieniają się małopolskie domy pomocy społecznej, życie ich mieszkańców i pracowników, dzięki wsparciu przekazanemu ze Szwajcarii, na stronie www.sppw.rops.krakow.pl oraz do zapisu do naszego newslettera. Zachęcamy także do lektury kolejnego numeru kwartalnika es.O.es, w którym zaprezentujemy Państwu projekty realizowane w DPS w Bobrku i DPS w Szczyrzycu oraz podsumujemy wydarzenia roku 2013 w projekcie „Pomocna dłoń pod bezpiecznym dachem”.

Natalia Pięta

Projekt „Pomocna dłoń pod bezpiecznym dachem”



es.O.es

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie



Projekt: *Akademia Rozwoju Ekonomii Społecznej - Etap I*



Projekt: *Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej*



Projekt: *Szkolenie i doskonalenie zawodowe kadr pomocy społecznej*



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekty współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Projekt: *Pomocna dłoń pod bezpiecznym dachem*



MAŁOPOLSKIE OBSERWATORIUM POLITYKI SPOŁECZNEJ



**Jeśli szukasz informacji
o tematyce społecznej,
skorzystaj z naszych zasobów!**

Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej to projekt informacyjno – badawczy realizowany przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie dzięki funduszom unijnym. Oferowane informacje mają być wsparciem dla planowania, realizacji i oceny regionalnej polityki społecznej.

■ „Obserwatorium” oferuje dostęp do trzech BAZ DANYCH, których istotną cechą jest integracja informacji w jednym miejscu. Atrybut ten ułatwia odbiorcom dostęp do informacji i skraca czas potrzebny na ich poszukiwanie.

Wszystkie bazy są rozwijane i na bieżąco aktualizowane.



Internetowa Biblioteka Małopolskich Obserwatoriów

Biblioteka, prowadzona wspólnie z Małopolskim Obserwatorium Rynku Pracy i Edukacji, gromadzi informacje o znajdujących się w Internecie publikacjach z zakresu integracji społecznej i równości szans, rynku pracy, edukacji oraz przedsiębiorczości. Baza, dostępna pod adresem:

www.politykaspoleczna.obserwatoria.malopolska.pl/pl/biblioteka, usprawnia przepływ informacji o raportach z badań, ekspertyzach, artykułach i podręcznikach, przygotowanych przez instytucje działające na poziomie krajowym i regionalnym.

Internetowy Obserwator Statystyk Społecznych

Obserwator zawiera dane statystyczne z zakresu pomocy społecznej, demografii, zdrowia, edukacji, rynku pracy i innych dziedzin społecznych. Celem łatwiejszej analizy i interpretacji danych, prezentowane są one w postaci wykresów, map i tabel. Obserwator umożliwi także obserwację zmian dzięki zestawieniom statystyk z różnych lat. Od jesieni 2013 r. Obserwator prowadzony jest wspólnie z Małopolskim Obserwatorium Rynku Pracy i Edukacji.

www.obserwator.rops.krakow.pl

Małopolski Informator Społeczny

Baza danych tele - adresowych małopolskich instytucji pomocy i integracji społecznej mająca ułatwić ich identyfikację, kontakt z tego rodzaju instytucjami w regionie, a także wzajemne współdziałanie.

www.mis.rops.krakow.pl

■ „Obserwatorium” to także regionalne BADANIA I ANALIZY upowszechniane w serwisie internetowym projektu (zakładka „Badania i analizy”). Główna funkcja realizowanych badań to praktyczna użyteczność z punktu widzenia działań w obszarze polityki społecznej.

■ „Obserwatorium” włączając regionalne kadry polityki społecznej w dyskusję o potrzebie ewaluacji buduje również instrumentarium dla kadr w tym zakresie. W serwisie internetowym projektu (zakładka „Ewaluacja”) można znaleźć publikacje na temat ewaluacji, materiały z przeprowadzonych szkoleń i konferencji.

Aby na bieżąco śledzić aktualności w projekcie zapraszamy do korzystania z:

- newslettera
- „Powiadomień o nowościach w Bibliotece” (formularze zapisu na stronie projektu, zakładki: „Biblioteka/Powiadomienia o nowościach w Bibliotece” oraz „Newsletter”).

Projekt działa w sieci Małopolskich Obserwatoriów Rozwoju Regionalnego

www.obserwatoria.malopolska.pl.



**Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej
Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie**

ul. Piastowska 32, 30-070 Kraków
tel.: 12 661 03 00, fax: 12 422 06 36 w. 44
e-mail: obserwatorium@rops.krakow.pl